Nr. 244. Niedziela, 25. Października 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innnych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego rozszerzenia korony nasypu kolejowego przy klm. $55^2/_3$, linii kolei Stanisławów-Husiatyn, odbędzie się dnia 20 listopada 1903 i rozpocznie o godzinie 1 minut 58 po południu (czas kolejowy) na miejscu w gminie Czechów.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w kancelaryi obszaru dworskiego w Słobódce dolnej, począwszy od dnia 29 października 1903 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni, na ręce c. k. starostwa w Buczaczu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 października b. r. do l. 141.820 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racic w powiatach: dolińskim, gorlickim, jasielskim, kałuskim, kamioneckim, krośnieńskim, liskim, nowosądeckim, przemyskim, przemyślańskim, stryjskim i turczańskim, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 października.

Sejm.

(40 posiedzenie, I. sesyi, VIII. peryodu).

Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 8 minut 30, uchwaliła przedewszystkiem Izba zezwolić Reprezentacyi powiatowej w Kałuszu na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 17.000 koron na częściowe pokrycie kosztów urządzenia i utrzymania szpitala powiatowego w Kałuszu.

Z kolei przystąpił Sejm do weryfikacyi wyborów posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatów kołomyjskiego, sokalskiego, mieleckiego i dąbrowskiego.

Przy sprawozdaniu Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z powiatu kołomyjskiego, gdzie został wybrany poseł Roman kniaź Puzyna, zabrał głos p. dr. Mogilnicki.

Mowca utrzymywał, że przy wyborze tego posła nie tylko, że przeprowadzono nielegalnie prawybory, ale także prowadzono silną agitacyę przy samych wyborach, nie przebierając w środkach. Agitacyą kierowali urzędnicy starostwa, a wysłańcy i zaufani kandydata Romana kniazia Puzyny przekupywali wyborców. W dłuższym wywodzie wykazywał następnie p. dr. Mogilnicki cały szereg nieprawidłowości, jakich dopuszczać się miano przy wyborach i przy samym akcie wyborczym. W końcu zaprotestował mowca przeciw ważności wyboru.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy Włodzimierz hr. Łoś i rzekł mniej więcej w te słowa:

Tak z protestu, jak z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że bezpośrednim powodem wstrzymania się zwolenników kandydatury dr. Dudykiewicza od głosowania było rzekome nieprawidłowe przeprowadzenie wyboru komisyi wyborczej, względnie mylne — wedle zdania części głosujących — obliczenie głosów przy tym wyborze. Po ogłoszeniu wyniku głosowania zjawił się ks. Mogilnicki i kilku jego towarzyszy przed komisyą wyborczą i oświadczył, że do tej komisyi oni zaufania nie mają i dlatego wstrzymują się od głosowania. — Jak wysokiej Izbie wiadomo, sejmowa ordynacya wyborcza nie zawiera żadnych specyalnych przepisów co do tego, w jaki sposób wybór komisyi ma się odbywać i w tej mierze postępuje się rozmaicie. Dzieje się tak, że wyborcy rozstępują się na dwie części i głosują albo przez podniesienie ręki, albo ustnie, albo pisemnie. W tym wypadku starosta kołomyjski zarządził wybór pisemny kartkami w ten sposób, że odczytał całą listę wyborców i każdy oddał kartkę. Zdaje się, że ten sposób wyboru jest najpewniejszy, ażeby uniknąć wątpliwości.

Ponieważ sala wyborcza była zbyt mała, aby można pomieścić wszystkich wyborców, około 200, rozdzielono ich na poszczególne ubikacye, a to według okręgów sądowych, dlatego, że lista wyborcza była ułożona według okręgów sądowych i w ten sposób najłatwiej głosowanie przeprowadzić było można. Po obliczeniu głosów, na 190 głosujących 107 głosów padło na listę kandydata wybranego, a 83 na listę strony przeciwnej. Twierdzą protestujący, że to obliczenie było mylne, względnie fałszywe, ponieważ było obecnych najmniej 100 wyborców, do ich partyi należących, że więc brakło im kilkanaście głosów. Te obliczenia jednak są dość wątpliwe.

Przy dochodzeniu zeznali bowiem sami protestujący, że według obliczenia dr. Dudykiewicza, u którego zebrali się wszyscy jego stronnicy, było ich tam 114, zaś według notatek ks. Kisielewskiego, który jest podpisany pierwszy na proteście i który był słuchany protokolarnie, było ich tylko 97 a po drodze przyłączyło się 8, razem więc miałoby być 105. Jak z tego widać, to liczby są chwiejne. Twierdzą dalej protestujący, że starosta dokonał obliczenia głosów w tajemnicy, że się zamknął w sali, do której nikt nie miał przystępu i jak w proteście wyrażają się, Rząd ukradł kilkanaście głosów. Te zeznania protestujących przedstawiono członkom komisyi wyborczej, mianowicie radcy sądowemu Polachowskiemu, Agopsowiczowi, Asłanowi, Andrusiakowi i Pawlukowi, którzy zeznali, że po odebraniu kartek starosta przy pomocy urzędników starostwa przystąpił do obliczenia głosów w obec zeznających i większej liczby wyborców, że sala, w której obliczenie się odbywało, miała dwoje drzwi, że obliczenie głosów było rzetelne, a wynik taki, jak starosta ogłosił. Ze względu na te zeznania ludzi poważnych i zaufania godnych i z uwagi na to, że nie jest udowodnionem, ażeby wszyscy ci, którzy przyrzekli głosować na listę dr. Dudykiewicza, rzeczywiście na nią głosowali, tem bardziej, że po ukończeniu głosowania znaleziono kilkanaście takich kartek drukowanych na ziemi, nie można uznać zarzutu, że zaszło jakieś fałszerstwo, za uzasadniony.

Protest wniesiony przeciw wyborowi temu, zawiera takie mnóstwo szczegółów, że niepodobna wchodzić we wszystkie zarzuty. Sam protest obejmuje dwadzieścia kilka arkuszy, a niemniej tyle, a może więcej akta

---

56)

AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

W PUSZCZY.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Nawet arystokratyczny dygnitarz naddunajski, zażyły przyjaciel naszego domu, przechadzając się zemną, nie marnotrawi czasu, albo przynajmniej przypuszcza, że nie traci go marnie, chętnie bowiem zasięga u mnie zwięzłych informacyi o bieżących zagadnieniach i sporach oderwanej nauki, na których dokładniejsze studyum w nawale spraw publicznych i towarzyskich czasu mu nie staje. A gdy rozmawiamy tak o rzeczach wysokich, oderwanych i mądrych, nie nasuwamy z pewnością tego domysłu żadnemu z widzów, chciwych naszego widoku; niemłody, ale nieskazitelnej wytworności mąż stanu, skierowawszy rozmowę na którąkolwiek z kwestyi tak aktualnych, jak czwarty wymiar, lub nieśmiertelność duszy, prowadzi mnie protekcyonalnie pod ramię z miną rzymskiego mecenasa, i słysząc wszystko, co do niego mówię (prócz lekkiej ironii, która mi się mimowiednie miesza w te sui generis wykłady) zwraca jednocześnie szybkę swego monokla w tę i ową stronę, raz po raz witając znajomych porozumiawczem rozjaśnieniem wygolonej twarzy; to znów uporczywie zatrzymuje szybkę na postępującej przed nami Oreadzie, jak gdyby interesował się wyłącznie nieśmiertelnością tej jednej pięknej. Aż wreszcie przerywa mi na pół szyderczą, na pół tryumfującą uwagą, że jednak ta nasza wiedza nawet w kwestyach zasadniczych na żadne jasne, krótkie, stanowcze „tak", lub „nie", zdobyć się nie może, poczem przypomina mi z Goethego, że wszelkie nasze filozofowania są dyabła warte. Ja zaś, który bez Fausta, na własną rękę i już oddawna dotarłem do poznania tej prawdy, że filozoficzne systemy są szare, a tylko drzewo życia mai się zielono, wtóruję mu z całą ochotą. Przygodni widzowie są bezwątpienia przekonani, że udzielamy sobie spostrzeżeń nad budową i różnorodnemi zaletami wyprzedzającej nas kobiety, lub innych dam, obecnych na promenadzie, podczas gdy faktem jest, że wielki mąż stanu zaprawia w danej chwili umysł swój na rzeczach wysokich, oderwanych i mądrych, i że w kole jednostek pracujących nie przedstawia wyjątku.

Słowem, czynni są wszyscy, i to nietylko tutaj, nad Aarem, ale i w Trouville, i w Biarritz, i wszędzie. I oto cóż się okazuje? Okazuje się, że kiedy wszyscy wokoło mnie zatrudniają się i pracują nad tem, aby na gościńcu życia zajść jak najdalej, a przynajmniej iść jak najwygodniej, ja tylko jeden, uważający się ongi za człowieka ambitnego i pilnego, stoję na miejscu bezczynnie, z założonemi rękoma, i może niezadługo sam nie będę umiał rozstrzygnąć, co jest na tym świecie ważniejsze: trony Sfinksów, czy lakier mego obuwia?

Nie bierz mi za złe sarkazmu i goryczy. Inny jeszcze pokażę ci obrazek. Naprzeciw naszego hotelu usadowił się na chodniku jakiś pomysłowy, choć obdarty, astronom z lunetą, przez którą za dnia pokazuje wierzchołek Jungfrau, a gdy się zrobi ciemno — Saturna. I przy tej gwieździe wieczornej zatrzymują się nasi pracownicy. Teleskop jest lichy, jednak kontury srebrnej planety odrzynają się ostro od czarnego tła nocy; widać wyraźnie płasko zatoczony pierścień obwodowy, a nawet połowiącą go linię Cassiniego. Ale soczewka teleskopu umieszczona jest niewygodnie i bez żadnej stałej podstawy, tak, że niewprawnemu trudno jest utrzymać źrenicę spokojnie i bez ruchu. Aby więc zadanie to ułatwić, wpada ów silny pan o imponujących plecach na pomysł, który mi jeszcze więcej zaimponował: pochyla nizko swe barki i nie dba o natężającą pozycyę, byle tylko panie, zyskawszy punkt oparcia na jego ramionach, mogły dokładnie przypatrzyć się Saturnowi. Rzecz prosta, że i inni mężczyźni nie dają się zawstydzić i ubiegają się gorliwie o rolę słupa i karyatydy. Badania rozpoczynają się na nowo i trwają dłużej, lub krócej, stosownie do tego, kto patrzy, kto pomaga, kto jest wprawniejszy, lub sprawami ciał niebieskich goręcej zajęty i t. p.

Gdy kolej przychodziła na Oreadę, poprosiłem ją półgłosem, aby się widoku Saturna wyrzekła; spojrzała na mnie z chwilowem zdziwieniem i cofnęła się istotnie wraz ze mną od ulicznego obserwatoryum. W nagrodę za tę drobną uległość, opowiedziałem jej wszystko, co wiem i myślę o pierścieniach Saturna. Lotne pasma mgieł fosforycznych i palących uwięziły gwiazdę olbrzymią, której obwód przewyższa o setki tysięcy kilometrów obwód naszego globu. Mimo tych kajdan wyszedł Saturn w opowiadaniu mem bardzo potężnie, i nietylko Saturn, ale cały firmament, tak potężnie, że garstka istot zebranych przy teleskopie w Interlaken skurczyła się do rozmiaru garstki maryonetek, niepozornych, tanich, poślednich, o mechaniźmie jednostajnym, bardzo prostym i bardzo mało zabawnym.... Długo mówiłem słuchaczce mojej o wielkich i małych wymiarach — a odwiodłem ją był od zajęć przy lunecie dla tego, że w doborowem towarzystwie naszem ona jedna wydaje mi się często tak samo, jak ja, bezczynną, i o kółko życiowej Fortuny niedbałą; ta jedna.

Skoro przyjaciółka Idalii odjedzie, będę na gruncie tutejszym jedynym już osobnikiem, stojącym na miejscu i gnuśnością swą odbijającym od innych.

Aby otoczenie swe naszkicować, wybrałem na chybił trafił parę rysów drobnych, jednak dostatecznie charakteryzujących świat ten, w którym kwitną psianki *consolantes*; tak je nazwałaś, jakkolwiek grzeczniej możnaby mówić o orchideach, które, im piękniejsze i droższe są, tem bardziej wyglądają trująco. W otoczeniu ich nic mi się stać nie może, ponieważ orchidee wyczuwają instynktem, że jad ich mnie nie nęci i same odwracają się odemnie ku wdzięczniejszym ofiarom. Ten tylko paść może ofiarą, kto, zwabiony świetnością kielicha, pragnie gorączkowo wkraść się do jego wewnętrznych tajemnic. Ja je znam i wiem, że oprócz jednego motywu, zawartego w abecadle bytu, nic zresztą w sobie nie kryją, i dla tego wszystkie wydają mi się aż do dna poroztwierane, płaskie i puste. Przebywającemu w zbytkownej kwiaciarni, nasyconej zapachem silnym i drażniącym, zdarzają się momenta pożądań nagłych, niecierpliwych, aby przynajmniej w najpiękniejszych kielichach znalazła się jakaś treść, godna ich zewnętrznej szaty, ognista a tajemna, dla której wartoby było kusić się o nie. A gdy uświadomię sobie, iż gorącej mej żądzy w sferze tej nic nie zaspokoi, wtedy na horyzoncie mym pojawia się ciemny anioł melancholii, sypiący hojną dłonią czarne kwiaty, a od tych kwiatów jego padają na mnie cienie, widome dla wszystkich. Wtedy storczyki szukają stron słoneczniejszych i odwracają kielichy, mnie zaś opanowuje uczucie czczości bezmiernej i znużenie doszczętne. W takich razach odczuwam też w dwójnasób mą najzupełniejszą samotność w ludzkim tłumie i jeszcze wszechstronniej poznaję, że koło mego życia o żadne inne się nie zazębia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dochodzeń. Z tego powodu muszę się ograniczyć do kilku uwag ogólnych.

Skoro była mowa o dochodzeniu, które wedle p. Mogilnickiego nie ma wartości dlatego, że przeprowadzali je ci, przeciw którym oskarżenie wniesiono, to muszę wyjaśnić, że część tylko dochodzeń, a mianowicie tę część, która się odnosi do czynności przygotowawczych, przeprowadzał osobiście starosta kołomyjski, zaś tę część dochodzeń, która była skierowaną przeciw wyborowi samemu, przeprowadziło Namiestnictwo.

Podniesiono w proteście także zarzut, że za podstawę do obliczenia liczby wyborców, na każdą gminę przypadających, wzięto konskrypcyę z roku 1890, a nie z r. 1900, a ponieważ w tem dziesięcioleciu liczba wyborców znacznie się zwiększyła, więc ukrócono wielu wyborców w prawie wyborczem. Jakkolwiek pos. Mogilnicki od tego zarzutu odstąpił, ze względu na to jednak, że jest podniesionym w proteście, muszę go wyjaśnić w ten sposób, że stało się to nietylko w powiecie kołomyjskim, ale we wszystkich powiatach, a to z tego powodu, że wyniki konskrypcyi z r. 1900 nie były urzędownie stwierdzone i ogłoszone.

Dalej podniesiono zarzut, że terminu prawyborów nie ogłoszono za kratą urzędowych ogłoszeń w starostwie, że w poszczególnych gminach terminy te były za późno ogłoszone. Otóż pierwszy zarzut jest nieprawdziwy, bo ogłoszenie o dniach prawyborów we wszystkich gminach umieszczone było za kratą ogłoszeń urzędowych w starostwie tak w Kołomyi, jak i w Peczeniżynie, a zarzuty co do spóźnionego ogłoszenia terminu prawyborów w niektórych gminach nie sprawdziły się przy dochodzeniu.

Dalej zarzuca się w proteście agitacyę, a nawet przekupstwo ze strony urzędników starostwa. I w tej mierze zarzuty ani w jednym, ani w drugim kierunku nie zostały przy dochodzeniu udowodnione, a zarzutu przekupstwa ze strony urzędników starostwa w ciągu całego dochodzenia nawet żaden ze świadków nie podniósł.

Powiedziane jest w proteście, że komisarz Żurowski niejakiemu wyborcy Michałowi Tkaczko ofiarował 10 koron. Ten Tkaczko został protokolarnie przesłuchany i powiedział, że komisarz Żurowski ani 10 kor. mu nie ofiarował, ani też jakiego innego wynagrodzenia mu nie obiecywał.

Dalej powiedziano w proteście, że Rząd już dzień przedtem żandarmeryą i wojskiem sprowadzał wyborców do Kołomyi, że ich tam internowano w hotelu kołomyjskim, że ich tam ugaszczano i rozpijano, a potem przymusowo sprowadzono do głosowania, a na świadków powołano dwóch świadków.

Tymczasem jeden z tych świadków stanowczo zaprzeczył, żeby pod jakąkolwiek eskortą był sprowadzony do Kołomyi, jakoby go tam trzymano w hotelu, jakoby tam ugaszczano i rozpijano, ale przeciwnie sam przybył do Kołomyi i chciał głosować na Romana kniazia Puzynę, ale zmuszono go do wydalenia się z sali wyborczej przed oddaniem głosu.

Drugi świadek Michał Ołeniuk, o którym powiedziano, że wciągnięty został do szynku i w stanie pijanym sprowadzony do sali wyborczej, zeznał że od 20 lat nie pije wódki a od 5 lat w ogóle żadnych innych trunków. Głosował za Romanem kniaziem Puzyną z własnej woli, za co, gdy opuścił lokal wyborczy, zelżył go pewien ksiądz słowami: ty chruniu, ty łajdaku, ty pijaku! i t. d.

Wreszcie podniesiono w proteście, że dla zastraszenia wyborców i dla wywarcia jak największej presyi, wezwano asystencyę wojskową. P. dr Mogilnicki dodał nadto, że dom, w którym mieszkał kandydat dr. Dudykiewicz, był w stanie oblężenia, że tam nikogo nie wpuszczano. Nie wiem jak wobec tego zarzutu wytłómaczyć sobie to, co powiadają protestujący, że się wszyscy zebrali w mieszkaniu dra Dudykiewicza i tam ich miało być 104. Mnie się zdaje, że ten stan oblężenia nie tak strasznie wyglądał.

Asystencyę wojskową rzeczywiście wezwano nie dla zastraszenia wyborców, tylko dla utrzymania spokoju i porządku publicznego, zagrożonego tem, że na kilka dni przed wyborem posła wykonano napad na wójta gminy, że wyborcom poszczególnych gmin grożono publicznie, jeżeli będą głosowali na Puzynę.

Ze taki tylko cel miała asystencya wojskowa, tego najlepszym dowodem jest instrukcya, jaką udzielono komendzie wojskowej. (Tu odczytuje komisarz rządowy wydaną instrukcyę w języku niemieckim).

Jedynym więc celem asystencyi wojskowej było utrzymanie porządku publicznego i zabezpieczenie wyborcom swobodnego przybycia do Kołomyi i powrotu do domu.

Członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński, jako sprawozdawca, odpierał również zarzuty podniesione przez przeciwników kandydatury Romana kniazia Puzyny, wnosząc ostatecznie, by Izba wybór Romana kniazia Puzyny posłem na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu kołomyjskiego uznała za ważny.

W głosowaniu Izba wniosek ten przyjęła; nie głosowali tylko za ważnością wyboru posłowie ruscy.

Przy weryfikacyi wyboru posła Wincentego Kraińskiego z kuryi gmin wiejskich powiatu sokalskiego, p. dr. Korol, zaznaczywszy na samym wstępie swego przemówienia, że wybór p. Wincentego Kraińskiego odbył się nielegalnie, uderzył na Rząd, z tego powodu, jakoby przykażdych wyborach starał się zmniejszyć liczbę posłów ruskich. Gdy w r. 1889, za czasów Kazimierza hr. Badeniego, naród ruski miał posłów 16, w r. 1895 — 14, to za czasów hr. Pinińskiego niedozwoloną agitacyą władz liczba ta zmniejszoną została do 12. Mowca omawiał następnie prawybory i wybory w powiecie sokalskim, twierdząc z naciskiem, że zostały tak jedne jak i drugie przeprowadzone nielegalnie. Zdaniem p. dra Korola dzień prawyborów nie został ogłoszony a przy samym akcie wyborczym popełniano znowu nadużycia, nie dopuszczając do głosowania tych, o których mniemano, że nie będą głosowali za p. Wincentym Kraińskim. Mowca zarzucał dalej, że sprawozdanie Wydziału krajowego jest stronnicze, gdyż referent jego, mimo widocznych nadużyć przy prawyborach i wyborach staje po stronie p. Wincentego Kraińskiego, jako kandydata rządowego.

Przemówienie swe zakończył dr. Korol postawieniem wniosku, aby Izba uznając, że akta wyboru p. Wincentego Kraińskiego zostały powierzchownie przestudyowane, zwróciła je napowrót Wydziałowi krajowemu, celem dokładnego zbadania ich i przedłożenia Sejmowi ponownego sprawozdania.

Referent, członek Wydziału kraj. dr. Wereszczyński, zastrzega się przeciw temu, jakoby Wydział krajowy był w trutynowaniu aktów stronniczym i stawał po stronie kandydata rządowego. Oświadcza w końcu, że w porozumieniu z P. Marszałkiem krajowym sprawozdanie to na razie cofa, aby módz po dokładnem zbadaniu aktów odpowiedzieć wyczerpująco na zarzuty podniesione przez p. dr. Korola.

Przy rozpatrywaniu ważności dalszego wyboru p. Franciszka Krempy z kuryi gmin wiejskich powiatu mieleckiego, zabrał głos p. Męciński. Zaznaczywszy na wstępie, że ataki na organa rządowe nie przynoszą krajowi korzyści, wyraził zdziwienie, dlaczego posłowie atakujący organa rządowe nie atakują organów rządowych tych powiatów, w których zostali wybrani posłami. Mowca zauważa dalej, że jakkolwiek nie wszystko przy wyborach odbywa się w porządku, to jednak nie trzeba z pojedyńczych faktów kuć broni przeciw całemu ogółowi urzędników politycznych. W dalszym ciągu podnosi p. Męciński, że nadużycia dzieją się wszędzie, nie tylko w Europie, ale nawet w kraju takiej wolności, jakim jest Ameryka. Omawiając następnie sprawozdanie Wydziału krajowedo o wyborze p. Krempy, zauważa mowca, że przy wyborze tego posła działy się także nadużycia. Tym, którzy nie chcieli głosować za posłem Krempą, grozili stronnicy p. Krempy pobiciem, podpaleniem i t. p. Mowca oświadcza, że nie podnosi tego w tym celu, aby Izba uznała przypadkiem wybór za nieważny, lecz czyni to tylko dlatego, aby stwierdzić, że jeżeli są nadużycia, to nie są przywilejem jednego tylko stronnictwa. W końcu zwrócił się p. Męciński do niektórych posłów z prośbą aby nie potępiali w czambuł wszystkiego w kraju naszym i nie malowali go w najczarniejszych barwach nie tylko pod względem stosunków politycznych, ale także pod względem ekonomicznym. Pod względem ekonomicznym kraj nasz nie jest znów tak biedny, jak go niektórzy przedstawiają, jeżeli się zważy, że w ostatnim roku 40.000 morgów w skutek parcelacyi większych posiadłości przeszło w ręce włościan. Zdaniem mowcy również i szkody, zrządzone tegorocznemi klęskami w 17 powiatach nie są tak olbrzymie, by wynosiły aż 200 mil. koron.

P. Skołyszewski woła: A przecież tak powiedział p. dr. Kozłowski.

P. Stapiński oświadcza, że stronnictwo jego nic nie będzie miało przeciwko temu, jeżeli Izba uzna na podstawie aktów wybór p. Krempy za nieważny, gdy do tego są powody, protestuje jednak przeciwko temu, aby w sprawozdaniu Wydziału krajowego były podnoszone fakta ubliżające stronnictwu mowcy, które zostały odparte.

Po przemówieniach pp. ks. Bohaczewskiego i Mogilnickiego uznała Izba w głosowaniu wybór p. Krempy za ważny.

Następnie referował członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński dalsze sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu dąbrowskiego, pos. ks. Wilczkiewicza.

Na wniosek p. Stapińskiego odroczono jednak dyskusyę nad tem sprawozdaniem z powodu spóźnionej pory do jutra.

Przed zamknięciem posiedzenia uzasadniali jeszcze wnioski nagłe: P. Stapiński w sprawie wstrzymania egzekucyi konkurencyjnej przy regulacyi Wisłoka i p. Merunowicz o zapomogę dla pogorzelców gminy Trościańca, w powiecie jaworowskim. Pierwszy z wniosków odesłała Izba do komisyi gospodarstwa krajowego, drugi zaś do komisyi budżetowej.

Na tem o godzinie 12 minut 40 po północy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

* * *

Komisya szkolna na wczorajszem popołudniowem posiedz nin wybrała subkomitet, złożony z 25 członków pod przewodnictwem p. ks. Jerzego Czartoryskiego, który ma zredagować sprawozdanie o gimnazyum ruskiem w Stanisławowie. Do subkomitetu wybrani zostali: referentem p. Tadeusz Cieński oraz pp. dr. Bobrzyński, hr. Wojciech Dzieduszycki, Rayski i Barwiński. Subkomitet ma złożyć sprawozdanie do poniedziałku.

Na wniosek p. L. Jaworskiego zastanawiano się nad petycyami nauczycieli o podwyższeniu płac. Petycye te odstąpione zostaną Wydziałowi krajowemu.

* * *

Konferencya posłów wybranych z miast i przez Izby handlowe i przemysłowe, zwołana z inicyatywy p. dr. Małachowskiego, odbędzie się w gmachu sejmowym we wtorek o godzinie 9 rano celem zastanowienia się nad zgodną akcyą posłów miast w sprawach administracyjnych, ekonomicznych i finansowych. Podobna konferencya odbyła się jeszcze w r. 1899 pod przewodnictwem JE. dr. Bilińskiego.

---

9)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MAGNES.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Podczas gdy próbowała dzwonić dzwonkiem złotym w kształcie modlącego się anioła ze złożonemi skrzydłami, służący w paradnej liberyi, wprowadził Vandasa.

Helena uszczęśliwiona podbiegła do niego. Zdawało jej się, że on wnosi w tę ciężką atmosferę podmuch świeżego powietrza.

Pani Mogard rzekła jej ze śmiechem:

— Roztajałaś? Przed chwilą byłaś podobna do tych świętych z kamienia. Nie ruszyłaś się nawet wtedy, gdy promień rzucił liliowe i różowe barwy na twoją twarz.... Nasze dzieło jeszcze ciebie nie zajmuje? Ale drugie posiedzenie zabawi ciebie.... Pani Gaveron ma nam przedstawić swoje plany na nasz kiermasz.... Zadziwiające! Panie z towarzystwa, w budkach kuglarzy i skoczków na linie, wszystko dadzą za pieniądze.... za dużo pieniędzy, będą udzielać seansów, jakich kto zażąda. Pani Gaveron zarezerwowała sobie taniec wężowy. Miss Ward, bogaczka amerykańska, ta, która flirtuje z naszym prezydentem, doktorem Destang, podjęła się walki na pięście.... Główną atrakcyą będzie konferencya dla panów samych o miłości modernistycznej, napisana przez autora, który zachowuje incognito, a wypowiedziana przez jedną z naszych najbardziej pieprznych aktorek.... Miejsca będą się sprzedawać drogą licytacyi tylko panom. Ale z jaki tuzin lóż zasłoniętych i zakratowanych będzie do nabycia za wygórowaną cenę dla pań, które zechcą słyszeć i nie być widziane.... Słowem, zdaje mi się, że powodzenie będzie wielkie.... Potrzebujemy tego. Wyobraź sobie panie Vandas, że pani Langlois wniosła dymisyę. Okrutna to strata dla nas.... Nie wiem co jej przyszło do głowy....

— Mogę pani powiedzieć! — zawołał Vandas. — Pani Langlois jest rozsądną kobietą, której się nie chce dawać pieniędzy tym waryatkom i ich doktorowi Destang. Powinna pani pójść za jej przykładem.

Pani Mogard spojrzała z miłością na katedrę, na której przewodniczyć miała na posiedzeniu.

— Vandas, jesteś niesprawiedliwy dla naszego dzieła i dla tego biednego doktora. Zaręczam ci, że bez niego, bez jego niestrudzonej propagandy, nie potrafiłybyśmy zebrać ani części tych pieniędzy, które teraz zbieramy.

— Być może, ale wydawałyby panie dziesięć razy mniej.

Helena zawołała z zapałem:

— Och! tak, moja ciociu.... Pan Vandas ma słuszność.... Przestań należeć do tego stowarzyszenia.... Gdybyś wiedziała!... Przykro mi było jednego z tych dni, widząc ciebie pośród tych kobiet, tak różnych od ciebie....

Pani Mogard zaczęła się śmiać.

— I ty także? Vandas w głowie ci przewrócił?... Słuchaj, nie trzeba mu wierzyć. Moje dzieło podoba się tobie, gdy je poznasz lepiej.... Zamianuję ciebie sekretarką...

Helena spojrzała na Vandasa. Zrozumiał prośbę, jaką wyrażały jej oczy i rzekł bardzo energicznym tonem:

— Nie, pani; musi pani pozwolić pannie Helenie trzymać się zdala od towarzystwa, które jej się nie podoba i które, pożałuje pani kiedyś, żeś je przyjmowała u siebie.

Helena z nagłym wybuchem rękę wyciągnęła do niego.

— Och! dziękuję panu... Bez pana, nie ośmieliłabym się powiedzieć mojej ciotce, ile te światowe dzieła miłosierdzia wstrętu we mnie budzą.

Pani Mogard, bardzo zdziwiona, gładziła włosy młodej dziewczyny.

— Uspokój się! Nie pragnę narzucać ci moich upodobań. Ale co będziesz robić przez czas swojej żałoby, jeżeli takie rzeczy ciebie nie zajmują? Będziesz się nudzić.... Ach! wyborna myśl! Vandas, czy zechce pan być bardzo uprzejmy? Dawaj lekcye mojej siostrzenicy... literatury... historyi... czy ja wiem czego? Zdaje mi się, że z wyjątkiem tych rzeczy, ona nic nie lubi, ta dziwna dziewczyna...

Vandas otworzył usta, żeby odmówić, ale ujrzał taką radość na wyrazistem obliczu Heleny, że wszystkie pierwotne postanowienia pierzchnęły. Rzekł tylko patrząc na nią:

— Sądzę, iż rzeczywiście tylko nauka jest najlepszym sposobem do zagłuszenia wielkich cierpień.. Czy chce pani spróbować?.. Pożyczyłem pani książki; proszę się namyśleć i napisać, co pani o nich sądzi. Przeczytam pracę pani, omówimy to wszystko i zobaczy pani, jak ta krytyka rozszerzy pojęcia pani i życie jej zajmie...

Helena patrzyła na niego z nieopisaną wdzięcznością i z gorącym wyrazem w głosie:

— Jesteś pan dobry! — rzekła. — Będę taka szczęśliwa pracując z panem!

Westchnął, żałując już chwili słabości. Co za nieostrożność narażać się na to niebezpieczne obcowanie, wymianę myśli z tą piękną i słodką dziewczyną, której uśmiech już teraz mięszał go tak bardzo!...

Wróciwszy do siebie, zastanawiał się posępny i niespokojny i usiadł nareszcie przy swoim stole, zdecydowany napisać, że liczne zajęcia stanowczo mu przeszkadzają...

Ale wyobrażał sobie, jakiego zawodu dozna Helena i odrzucił pióro.

„Ostatecznie, dlaczegoż ją pozbawiać tak wielkiej rozrywki? Wie przecież dobrze, iż nie myślę starać się o nią, a nawet widzi we mnie tylko przyjaciela ojca.... starego przyjaciela.... Wyobrażam sobie zawsze, że mam lat dwadzieścia pięć. Tymczasem dla niej, wchodzącej dopiero w życie, moje skronie, przyprószone siwizną, szacunek budzą. Szczerość, z jaką okazuje mi swoją sympatyę, jest tego najlepszym dowodem.... Zresztą, obecnie jest już za późno odmówić....“

Powstał od stołu, zadowolony, że jest w zgodzie z samym sobą; ale wkrótce zasmucił się myśląc o Alix, o której nadto zapominał.... Alix, która pomimo swoich kaprysów zepsutego dziecka, kochała go i była mu wdzięczna, że wynagrodził jej miłością swoją tę, którą utraciła....

Powtarzał sobie z gniewem: „To jej wina! Dlaczego pozostawia mnie samego na pastwę pokus? Zasługiwała by....“

Zatrzymał się wzdychając.

„Nie! — jestem niesprawiedliwy... Mój Boże! — jakże pełnem komplikacyi jest życie dla tych którzy tak, jak ja, nie chcą, żeby drudzy cierpieli.... Większa część ludzi na mojem miejscu nie doznawałaby podobnych skrupułów.... Oni mają słuszność, jeżeli jedynym naszym celem jest złamać, zdruzgotać, wszystko co stanowi przeszkodę do rozwoju naszego ja....“

Długo bardzo myślał z brwią namarszczoną.

Potem Helena mignęła mu przed oczami duszy, biała i czysta w swojej czarnej sukni i uśmiech mimowoli wrócił mu na usta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy sejmowe.

Wczoraj przed południem obradowała komisya bankowa nad referatem p. Sękowskiego o wniosku p. Milewskiego w sprawie budowy rezerwoarów naftowych i pomocy finansowej kraju dla przemysłu naftowego. Referat przyjęto.

W komisyi przemysłowej po wyczerpującej dyskusyi nad wnioskiem p. Rutowskiego w sprawie akcyi kraju na polu przemysłowem, a mianowicie w sprawie utworzenia banku przemysłowego przy pomocy kraju, uchwalono przedstawić Sejmowi wniosek podwyższenia krajowego funduszu przemysłowego do sumy 5,000.000 koron.

Na popołudniowem posiedzeniu komisyi budżetowej załatwiono na podstawie referatu p. Rottera zamknięcie rachunkowe funduszów budżetem nieobjętych za lata 1900, 1901 i 1902 tudzież na podstawie referatu p. Loewensteina zamknięcia rachunkowe funduszu krajowego i funduszów budżetem objętych, tudzież funduszów samoistnych za ten sam okres czasu. Następnie załatwiła komisya budżetowa odesłany jej rano wniosek w sprawie gwarancyi kraju za pożyczki bezprocentowe, udzielane ze skarbu państwa dla gospodarzy w r. b. klęskami elementarnemi dotkniętych.

Wniosek, jaki komisya sejmowa przedstawi, jest: udzielenie gwarancyi kraju pod warunkiem, że pożyczki udzielane będą w porozumieniu z Wydziałem krajowym i że dla ściągnięcia rat tych pożyczek, rząd przyzna egzekucyę polityczną. Wreszcie referował p. Loewenstein o petycyi gminy Zakopane o przyjęciu na kraj połowy rat rocznych pożyczki, którą gmina ma zaciągnąć w myśl zeszłorocznej uchwały Sejmu pod gwarancyą kraju na budowę wodociągu. Sprawozdanie komisyi kończy się wnioskiem przedewszystkiem opuszczenia jednego z warunków, od których Sejm w roku zeszłym uczynił zależnem udzielenie gwarancyi kraju na pożyczkę, to jest warunku, że inwestycye za pożyczkę udzieloną mają przynosić taki dochód, iżby pokryły raty roczne pożyczki. Następnie zawiera wniosek komisyi upoważnienie dla Wydziału krajowego do wstawienia w budżet krajowy kwoty, jaka się okaże potrzebną do przyjścia z pomocą gminie dla spłaty rat rocznych pożyczki, skoro stwierdzonem zostanie, że gmina mimo obrócenia na ten cel dochodów, jakie mieć może, całej raty spłacić nie byłaby w stanie.

* * *

Deputacya młodzieży akademickiej z Krakowa przybyła wczoraj do Sejmu, aby posłowi Krzymuskiemu wręczyć memoryał w sprawie dopuszczenia kobiet poddanych rossyjskich do studyów uniwersyteckich w Galicyi, w charakterze zwyczajnych słuchaczek.

Przesilenie na Węgrzech.

(Telegramy).

Budapeszt, 24 października. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: „Komitet z 9-ciu" partyi liberalnej zebrał się wczoraj o godzinie 10 przed południem na naradę pod przewodnictwem Szella. Posiedzenie trwało do godziny 12 min. 30; brał w niem udział dr. Lukacs. Z wyjątkiem p. Hieronymiego byli obecni wszyscy członkowie. Przyszło do porozumienia, o którem minister Lukacs stosownie do swej misyi zda sprawę Koronie. Lukacs udaje się dziś po południu do Wiednia. Po powrocie jego do Pesztu odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek ostatnie posiedzenie „Komitetu 9", poczem zwołana będzie partya liberalna, której elaborat komitetu będzie przedłożony.

Budapeszt, 24 października. Partya Kossutha zebrała się wczoraj wieczorem na posiedzenie. Kossuth zawiadomił zebranych, że zwołał konferencyę na wiadomość, iż wojskowy program partyi liberalnej miał być wczoraj ogłoszony. Ponieważ to się nie stało, konferencya jest bezprzedmiotową. Nie powzięto żadnych uchwał. Podczas zebrania demonstrowało przed klubem około 800 socyalnych demokratów, wołając: „Precz z partyą Kossutha". Policya rozproszyła ich i aresztowała 10 osób.

Rossya a Japonia.

(Telegramy).

Londyn, 24 października. *Biuro Reutera* donosi, że z powodu obawy wybuchu wojny Lloyd podwoił od wczoraj premie od ubezpieczenia okrętów, które udają się na daleki Wschód.

Tokio, 24 października. Ministrowie wojny, marynarki i spraw zagranicznych konferowali wczoraj długi czas z prezesem gabinetu. Dziś ma się odbyć konferencya wybitnych mężów stanu.

Jokohama, 24 października. Ogólnie spodziewają się, że generał Aleksiejew w pierwszych dniach listopada uda się do Petersburga. W obec tego wszelkie pogłoski o przesileniu są nieprawdziwe. Konferencye rossyjskiego posła z baronem Komurą odroczono ze względu na dzisiejszą konferencyę mężów stanu.

Londyn, 24 października. *Times* donosi z Tokio: Polityczna sytuacya niezmieniona. Pogłoski o wysyłce wojsk japońskich do Korei są nieuzasadnione. Jedno z największych pism japońskich donosi, że co się tyczy Mandżuryi, Japonia niczego innego nie żąda, jak tylko, by Rossya spełniła warunki, do których się zobowiązała w traktacie, a mianowicie, aby wycofała stamtąd swe wojska i nie zamykała swobody handlu. Co do Korei, Japonia nie dopuści, by inne państwo rozszerzyło tam swe wpływy.

Paryż, 24 października. Japoński poseł Noton zaprzeczył w stanowczy sposób pogłoskom o rzekomem wypowiedzeniu wojny i oświadczył współpracownikowi *Tempsu* że niema najmniejszej podstawy do pogłosek wojennych. Rokowania między rządem japońskim a rossyjskim posłem toczą się w normalny sposób. Japonia szuka uznania dla swych usprawiedliwionych interesów. Rossya jest przyjaźnie dla nich usposobiona. W obec tego należy się spodziewać jak najrychlejszego załatwienia różnic. Siły wojskowe Rossyi i Japonii nigdzie nie pozostają w bezpośredniem zetknięciu, niema więc także obawy o starcie lokalne.

Tygodniowy przegląd polityczny.

Mimo niesłychanej długotrwałości przesilenia węgierskiego nie widać oznak, po którychby można spodziewać się jego bliskiego końca. Jedyną taką oznaką bierną jest chyba właśnie upływ czasu od początku przesilenia. Koloman Szell, który osobiście miałby może najwięcej szans pomyślnego rozwiązania trudności, uznał ostatecznie, że w chwili, w której drżą podstawy dotychczasowego konstytucyjnego życia Węgier, praktyczniej usunąć się od roli Samsona podpierającego grożące zwaleniem się kolumny i zamiast utrudzających kursów między Pesztem a Wiedniem dawać w Ratot przykład, jak w chwili niebezpieczeństwa połączyć *otium cum dignitate.*

Pośrednikiem został p. Lukacs. Ale jak dotąd jego pośrednictwo jest czysto mechaniczne. Wozi słowa cesarskie i oświadczenia komitetu dziewięciu, nie mogąc znaleść mostu, któryby między jednemi a drugiemi utworzył trwałą spójnię.

Od poniedziałku do środy toczyły się w Berlinie obrady konferencyi ministrów skarbu rzeszy niemieckiej. Według oficyalnej zapowiedzi miano na konferencyi „rozważać sprawy finansowe". Zwyczajnie tak bywa na zebraniu ministrów skarbu. Ale ten eufemistyczny ogólnik, obliczony na niedrażnienie nerwów *miserae plebis contribuentis* był pokrywką dla prawdy, która dawno przestała być tajemnicą. Istotnie wszyscy wiedzieli, że chodzi o reformę podatkową czyli o wyszukanie nowych źródeł dochodu dla rosnących potrzeb popadłego oddawna w wielomilionowy deficyt skarbu cesarstwa. Obradom przewodniczył kanclerz państwa, a podobno radzono nietylko o podatkach, ale i o odnowieniu traktatów handlowych. Z tego, że musiano nad tem radzić wnosi *Frankf. Ztg.*, że nowa taryfa cłowa, która miała być bronią i narzędziem do wyjednania korzystnych traktatów, zawiodła zupełnie te nadzieje, i że trzeba myśleć o nowych środkach obrony, zwłaszcza, że ujemne właściwości przeforsowanej siłą taryfy podobno wpłynęły jak najgorzej na tok wstępnych rokowań traktatowych z Rossyą.

Wpływ ministra Plewego, któremu przypisywano usunięcie Wittego z ministerstwa skarbu, objawił się znów w reorganizacyi ministerstwa spraw wewnętrznych. Stworzono tam mianowicie osobny departament dla spraw administracyi lokalnej, której podniesienie, wzmocnienie i rozszerzenie było, jak wiadomo, głównym programem p. Plewego. Zresztą utrzymują się pogłoski o wielu zmianach osobistych, o ustąpieniu gen. Kuropatkina, którego dzielność i energia nie stoją na równi z potrzebnym nadewszystko ministrowi wojny zmysłem organizacyjnym, a nawet hr. Lamsdorffa, który podobno dawno już utracił zupełne zaufanie cara. Sprawa mandżursko-koreańska, wisząca między Japonią a Rossyą nie zakończyła się jeszcze. Może dla tego, że ani Rossya, ani Japonia nie chce przeciągnąć struny. Japonia dla tego, że w dzisiejszym świecie nikt nie kwapi się z zaczepianiem Rossyi, Rossya dlatego, że Japonia sama jest stosunkowo silna i że za nią mogłyby stanąć Chiny, a wtedy rozpętałaby się burza, której rozmiary i koniec przewidzieć trudno.

Tydzień temu domyślaliśmy się na tem miejscu, że zaniechanie rzymskiej podróży cara znajdzie echo w upadku gabinetu włoskiego. Domysł okazał się słuszny. Pod naciskiem zawiedzionej opinii publicznej i rozczarowania króla Wiktora Emanuela p. Zanardelli uczuł cały ciężar swoich siedmdziesięciu sześciu lat i, nie czekając na powrót królestwa z Paryża, poprosił o dymisyę. Zresztą zmiana będzie miała zapewne tylko formalne znaczenie. P. Giolitti, czy którykolwiek inny następca ustępującego premiera oprze się niezawodnie na jego większości i jego polityce. W tym kierunku idzie nietylko przeważny prąd kraju, ale także intencya i upodobanie króla.

Msgr. Merry del Val objął już stanowczo spadek po margrabi Maryanie Rampolli. Nowy sekretarz stanu jest niewiadomą, której zrównanie wynajdzie i rozwiąże przyszłość Dla tej przyszłości szukają wróżb nowych i przeszłości przeczących. Mówią o gorącem, energicznem pragnieniu Piusa X pogodzenia papiestwa z królestwem Zjednoczonych Włoch i usunięcia w ten sposób największej, najdziwniejszej, dziś już na czysto spekulatywnej fikcyi opartej anomalii świata.

Zgromadzone na „nadzwyczajną", ale co roku powtarzającą się sesyę jesienną Izby francuskie mają załatwić budżet. W Izbie niższej odbyła się rozprawa o polityce gabinetu, zakończona zwycięstwem rządu i blocu. P. Combes powtórzył znany już z licznych oracyj wygłoszonych na prowincyi program rządu: zniesienie *lex Falloux*, odebranie możności nauczania kongregacyom.

W Bułgaryi odbywają się wybory i dochodzą głuche wieści o niesłychanych gwałtach i nadużyciach wyborczych. Muszą dziać się tam istotnie rzeczy niezwykłe, skoro pojawić się mogła i znajdować wiarę pogłoska, że Bułgarya chce i musi zaplątać się w wojnę z Turcyą, aby odwrócić uwagę Europy od zamieszań wewnętrznych.

39

JERZY.

POWIEŚĆ.

X.

(Ciąg dalszy)

Jerzy po przeczytaniu ostatnich wierszy, położył list na stole i przetarł ręką czoło.

A gdyby on tak rzeczywiście nie zawiódł pokładanych w nim nadziei, gdyby uratował rodzinne gniazdo? Prócz nowoczesnego pałacyku, rezydencyi pańskiej i pięknej, był tam zamek stary z kaplicą, pamiętający daleką przeszłość. przytulony do skały, górujący nad okolicą i przeglądający się niby w zwierciadle w płynącej u stóp rzece. A co tam przechowywanych pobożnie gromadziło się pamiątek, pomników, nadgrobków i zbroi, drogocennych szyszaków, starych portretów, zapylonych rękopisów, pargaminowych dowodów dawnej ongi potęgi i znaczenia rodu Odrowąskich!... Był on tam z ojcem, będąc jeszcze pacholęciem, niezdolnem odczuć i ocenić nawet tego wszystkiego, co mu nieżyjący już dziś stryj Artur, oprowadzając go, wówczas pokazywał. Jak przez mgłę pamięta również jego żonę, jeszcze bardzo wówczas młodą.

Jerzy wyszedł na balkon i spojrzał znów w zamyśleniu przed siebie. Niebo zaróżowiało się coraz bardziej, przechodząc w purpurę; czerwony krąg wschodzącego słońca występował coraz wyraźniej na horyzoncie z po za sinawej smugi drzemiących jeszcze lasów. A miasto spało jeszcze.... Lecz za godzin dwie, trzy, wstaną setki, tysiące ludzi, przebudzą się do pracy, do czynu!... A on?...

Czyż w ciągu tego całego okresu życia, który już leżał po za nim, on Jerzy Odrowąski, zdziałał coś pożytecznego dla kraju, dla społeczeństwa, dla — drugich!... W duchu niestety przed samym sobą przyznać musiał, że nic zupełnie

Jerzy, pod wpływem tej ostatniej myśli, poruszył się niespokojnie, zatrzasnąwszy zaś drzwi balkonu, wrócił do pokoju, rzuciwszy się ociężale na stojący przed biurkiem fotel. Nagle zawstydził się swego lenistwa wobec tych, śpiących jeszcze, odpoczywających po znoju dnia i ciężkich trudach mieszkańców wielkiego, u stóp jego leżącego miasta. Lecz czyż to było jego winą?... Na swe usprawiedliwienie przyznać musiał, że nie. Wychowanie, które odebrał, zdziałało w danym wypadku o wiele więcej, a dokonał reszty dostatek, otaczający go od najmłodszych lat. Płynąc po powierzchni życia bez żadnych trosk, spędził on dzieciństwo i przebył szkoły — został pełnoletnim. Pierwszą boleścią jego życia była — strata rodziców, a drugą — podeptanie uczucia przez zamążpójście ukochanej kobiety. Trosk majątkowych nie miał, bo odziedziczone bez grosza długu majątki, administrowane były przez zaufanego starego plenipotenta i wytrawnego rządcę. Bawił się, podróżował, bywał w świecie, trwonił pieniądze, zabijał czas i nudę. Bo szczęśliwym podówczas nie był!

Wychylając do dna czarę uciech, odnajdował jednak w swem życiu zawsze próżnię. Nie starał się pomimo to zapełnić jej niczem. Bo w próżni tej odnajdował wspomnienie Lily, dla której miłość, przez nią wzgardzona, potężniała w sercu jego coraz bardziej, przechodząc z zarodka lat młodzieńczych stopniowo w uczucie niezmienne i trwałe.

Tak przeżył kilka lat. Co nastąpiło zaś później — wiadomo. I Jerzemu, siedzącemu w zamyśleniu, stanęła żywo przed oczyma ta jego przeszłość, tak zmarnowana, bezużyteczna i pytać się go zdawała: Cóż uczyniłeś z najpiękniejszemi latami twego życia?...

Znalazłoby się w niej może kilka drobnych przysług, poświęceń, kilka czynów mniej więcej szlachetnych. A po za tem.... Nic. Tylko jedyne, wielkie w swym ogromie, potężne uczucie, jedna — miłość. Fale jej kołysały go, jeśli nie przez całe życie, to przynajmniej przez ostatni dziesiątek lat, aż w końcu uniosły go burzą od brzegów, zdruzgotawszy wszystko, otworzywszy nawet na ścieżaj wrota śmierci!... Za lasem daleko wschodziło słońce. Promienie jego zapaliły się nagle, przejrzyste, promienne, wesołe, ozłociły wierzchołki drzew i rzekę, oblały światłem dachy domów, wysokie kominy fabryk, wieże i krzyże kościołów. Rozigrane, wpadły do pokoju Jerzego, oświetliły go jasno i napełniły wesołością. A Jerzemu wstępowała w serce razem z tym brzaskiem radosnej jutrzni jakaś niepojęta otucha. Dusza mu rosła. Poczuł się nagle rzeźkim i wolnym, gotowym do walki, do poświęceń — do czynu!... Jak to przyszło, sam sobie sprawy z tego nie zdawał, ale czuł, że poprzednia apatya i słabość woli, ustąpiły energii. Tak, on teraz nie powinien umierać. Obowiązek społeczny wołał nań wielkim głosem: Żyj, pomóż, zostań!...

A przypomnienie księcia?...

Jakąż wagę mogło mieć życzenie owego despotycznego fanatyka w porównaniu z celem wzniosłym, narodowym, wyższym!... A zresztą czyż postąpiłby on w wypadku danym tak dalece przeciwko jego woli?... Wcale nie. Przecież książę pragnął go zgładzić tylko dla tego, aby oderwać go na zawsze od Lily, a gdyby wiedział, że on się jej wyrzeka, kto wie, może sprawy wzięłyby inny obrót.

Wyrzeka?...

Określenie to, w myślach Jerzego powstałe, zraniło mu serce, jak bolesne uderzenie sztyletu. Ukrył twarz w dłonie. Wyrzec się Lily, miłości, szczęścia?... A jednak nieodzownie uczynić to należało. Tak, bo Jerzy w tajnikach swej duszy czuł dobrze, rozumiał, że w takim razie tylko drażliwe sumienie pozwoliłoby mu żyć spokojnie.

On nie mógł tulić w objęciach Lily wobec nieżyjącego księcia; wobec tej obietnicy honorowej śmierci, nie wolno mu było z podniesionem do góry czołem posiadać jej, jako żonę — nie miał do tego prawa. Nie, on, po trupie przeciwnika swego, w obliczu jego niemocy, tryumfować nie będzie, nie dotrzyma ściśle przyrzeczenia, nie pozbawi się wprawdzie życia, ale stłumić się postara to uczucie i żyć będzie dla potrzebujących go ludzi, dla obowiązku.

Jerzy ze zmienionem obliczem powstał z fotelu i wyszedł znowu na balkon. Nad lasem, w oddaleniu słońce już się wzniosło wysoko — promieniało teraz na czystem bez obłoczka niebie.

Tam, w mgle oddalenia czekało nań odrodzenie i nowe życie. Gorączka jakaś działania poczęła ogarniać Odrowąskiego i wszystko w nim zdawało się wołać: Do czynu, prędzej, do czynu!...

(Dokończenie nastąpi).

Maciej hr. Łubieński.

KRONIKA

Lwów, 24 października.

— **JE. Leon hr. Piniński,** były Namiestnik, powrócił do Lwowa i wziął już udział we wczorajszych obradach Sejmu. Stan zdrowia szefa sekcyi, Stanisława hr. Pinińskiego, znacznie się poprawił.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Instytuowany na probostwo w Lisku ks. Teofil Dzierzyński, proboszcz w Dobrzechowie. — Konkurs na probostwo w Dobrzechowie rozpisany.

Dyecezya tarnowska. Konkurs parafialny z pomyślnym skutkiem złożyli: ks. Antoni Działo, ks. Józef Padykuła, ks. Andrzej Polek, ks. Józef Slazyk, ks. Jan Wilczeński, ks. Józef Wilkowicz.

— **Z Politechniki.** Pp. Józef Dawidowicz, Mojżesz Fürgang, Jan Schuman, Erazm Teodorowicz i Maryan Zieleniewski złożyli na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamiu rządowy.

— **Nadanie stypendyów.** Na przedstawienie austro-węg. Banku w Wiedniu c. k. Namiestnictwo nadało stypendya na rok szkolny 1903/4 po 180 K. z fundacyi jubileuszowej tego Banku Im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I Tadeuszowi Korosteńskiemu, uczniowi II roku i Jarosławowi Litwinowiczowi, uczniowi III roku c. k. Akademii handlowej we Lwowie.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 listopada b. r. wejdzie w życie w miejscowości Sobotów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Wojniłowie, składnica pocztowa ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Wojniłowie zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

— **Publiczne mownice telefoniczne.** Urządzone przy urzędach pocztowo-telegraficznych Lwów 6 (ul. Skarbkowska 5) i Lwów 7 (ul. Kazimierzowska 28) publiczne mownice telefoniczne, będą mogły być używane począwszy od 1 listopada b. r. także do prowadzenia rozmów międzymiastowych w relacyach dla Lwowa unormowanych.

— **Powiatowy kurs pożarnictwa** w Zamarstynowie pode Lwowem. W wykonaniu uchwały Zjazdu powiatowego Kółek rolniczych w Prusach z dnia 14 czerwca 1903, za zgodą Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych i krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych delegacya „Kółek rolniczych“ na powiat lwowski urządza w dniach 5, 6 i 7 listopada 1903 teoretyczny i praktyczny kurs pożarnictwa pod kierownictwem instruktorów Związku w Zamarstynowie. W kursie tym wezmą udział reprezentanci ochotniczych straży pożarnych, Kółek rolniczych i należących do wspomnianego Związku tudzież reprezentanci z nowozawiązujących się ochotniczych straży pożarnych z innych gmin powiatu lwowskiego, którzy zaopatrzeni w legitymacyę miejscowych Zwierzchności, zgłoszą się, a delegacya w miarę pomieszczenia przyjmie ich na kurs.

Kurs odbywać się będzie codziennie z małemi przerwami w czasie od 8 godziny z rana do $6^1/_2$ godziny wieczorem wedle rozkładu nauki ułożonego w programie kursu.

Pierwszego dnia poprzedzi wykłady nabożeństwo odprawione przez ks. kanonika i proboszcza w kościele św. Marcina, po wykładach zaś tego dnia udadzą się uczestnicy na przedstawienie sztuki ludowej „Zagroda Sobkowa“ w teatrze ludowym (za bezpłatnymi biletami).

Przez czas trwania kursu dostaną uczestnicy bezpłatne pomieszczenie z utrzymaniem (śniadanie, obiad i kolacya).

Po skończonym kursie otrzymają uczestnicy poświadczenia uzdolnienia na instruktorów straży pożarnej w gminach wiejskich, w myśl regulaminu głównego Tow. Kółek rolniczych. Zgłoszenia na kurs nadsyłać należy najdalej do 28 października 1903 na ręce delegata Kółek rolniczych powiatu lwowskiego dra Bronisława Dulęby (Biuro Towarzystwa Kółek rolniczych, ul. Kopernika l. 19 we Lwowie).

— **Wypłata legatu** dla Akademii umiejętności w Krakowie. W Warszawie w kancelaryi rejenta Zawadzkiego dokonano w tych dniach wypłaty legatu ś. p. Jankowskiej w sumie 20.000 rubli na rzecz Akademii umiejętności w Krakowie. Przy tej wypłacie dłużnicy — jak donosi *Kuryer Warszawski* — odmówili wypłaty procentów i kosztów, zasądzonych wyrokiem sądu okręgowego. Sumę 20.000 rubli wypłacał p. Herman Poznański w imieniu Tow. akcyjnego I. K. Poznański w Łodzi, które całą sumę powyższą miało u siebie w depozycie przez lat kilka bez procentu. Celem odebrania procentów rozpoczęto kroki egzekucyjne.

— **Z Izby handlowej.** Dnia 27 b. m. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Nosacizna. Od czwartku odbywa się w stajniach całego Lwowa wielka rewizya, którą prowadzą weterynarze, przydzieleni z Akademii weterynaryi. Do dzisiejszego południa zrewidowali oni około tysiąc koni; w dwóch wypadkach zauważyli pewne wątpliwe objawy.

W skutek przedłożonej departamentowi sanitarnemu relacyi, weterynarze miejscy dokonali zaraz szczegółowych oględzin owych koni, okazało się jednak, że one nie mają nosacizny.

Wczoraj przedsięwzięto jeszcze dezynfekcyę licznych stajni w sąsiedztwie Kleinmanna. Wynik dochodzeń na ogół wszędzie pomyślny.

Areszty miejskie. Stary budynek, używany przez gminę lwowską na areszta miejskie, mocno zębem czasu nadwątlony, ucierpiał jeszcze bardziej w skutek kilkakrotnych ekscesów, jakie wyprawiali w tym roku tamtejsi aresztanci i szupaśnicy. Ponieważ z budową nowego gmachu dla stacyi szupasowej i aresztów miejskich gmina musi się jeszcze na parę lat wstrzymać, przystąpiła w ubiegłym tygodniu do wydatnych reperacyj. Ponadto na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi zarządzającej aresztami, uchwalono założyć tam wodociągi.

— **Raut akademicki.** Czytelnia akademicka urządza — jak co roku — dnia 14 listopada w salach Kasyna miejskiego raut z tańcami, na program którego złożą się produkcye wybitnych artystów dramatu lwowskiego, oraz znanych sił muzykalnych naszego miasta. Już teraz wzbudza ta zabawa zainteresowanie nie tylko wśród sfer uniwersyteckich, lecz także wśród szerszego ogółu publiczności.

— **Z Kasyna miejskiego.** W pierwszych dniach listopada urządza Kasyno przedstawienie amatorskie, na którem odegraną zostanie komedyjka jednoaktowa i opera komiczna, w której śpiewać będą wyłącznie panienki w wieku od 10—14 lat. Czysty dochód z tego przedstawienia przeznaczony na rzecz „Związku rodzicielskiego“.

— **Wykłady** na kursie przygotowawczym do egzaminów wydziałowych rozpoczną się w Związku nauczycielek dnia 4 listopada o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa, przy ul. Zielonej 4, I piętro. Wpisy przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela sekretarka Związku od godziny 6—7 wieczorem.

— **W pogrzebie** ś. p. Alfredowej hr. Potockiej — jak nas informują — brała udział kapela straży ogniowej łańcuckiej, a nie rzeszowskiej.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków koła im. Kościuszki Tow. „Szkoły ludowej“ odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem w lokalu Koła (Rynek 17, II piętro).

— **W Stowarzyszeniu** kupców i młodzieży handlowej odbyło się wczoraj wieczorem zebranie, na którem omawiano ważną dla przyszłości przemysłu krajowego sprawę stosunku tego przemysłu do kupiectwa.

— **Dyrekcya policyi** we Lwowie ogłasza: W dniach 1 i 2 listopada b. r. ulica Piekarska będzie od godziny 3 po południu dla przejazdu powozów, z wyjątkiem konduktów pogrzebowych, zamkniętą. Do cmentarza Łyczakowskiego dozwolony będzie dojazd jedynie ulicą Kochanowskiego, a odjazd ulicą Łyczakowską. Dla uniknięcia ścisku otworzono drugie wejście na cmentarz z ulicy św. Piotra i Pawła, naprzeciw realności kamieniarza Schimsera.

— **Stow. „Skała“** urządza w niedzielę, 25 b. m., uroczysty wieczór muzykalno-deklamacyjno-dramatyczny. Na część jego pierwszą składa się urozmaicony program, w którym weźmie udział grono amatorów i chór „Skały“. Część drugą wypełni obraz trzeci „Kościuszki pod Racławicami“.

— **Z Izby sądowej.** W Pińsku w dniu 8 i 9 b. m. Izba sądowa rozpoznawała sprawę jedenastu żydów o opór władzy i przeszkodzenie w ujęciu przestępców. Według aktu oskarżenia, sprawa polega na tem:

W nocy na 18 kwietnia r. b. komisarz miasta Pińska dokonał rewizyi u czterech żydów miejscowych, w skutek posądzenia ich o polityczną nieprawomyślność i po zaaresztowaniu odesłał do cyrkułu. Nazajutrz ogromny tłum żydów otoczył cyrkuł policyjny, gdzie znajdowali się zatrzymani przez komisarza 4 żydzi i uczynił napad. W cyrkule wówczas było dwóch stójkowych; tłum, wcisnąwszy się do cyrkułu, uwolnił osoby aresztowane, przytem dwóch zdążyło uciec. Stójkowi rzucili się w pogoń za nimi, lecz musieli walczyć z tłumem, który zarzucał ich kamieniami, laskami i żelazem. Ze strony tłumu były nawet dane strzały. Wynikła bójka, podczas której ze stron obu nastąpiło kilka wystrzałów, przytem znajdująca się w tłumie Szeindla Korz, została ranioną dwiema kulami. Tymczasem trzymani w cyrkule przestępcy zbiegli. Tłum się rozszedł i stójkowi nikogo nie aresztowali. Wynikło dochodzenie o napad na cyrkuł policyjny i o przeszkodzenie policyi w ujęciu osób występnych. W tej sprawie było aresztowanych 23 osoby. Dane zebrano o 11 osobach, reszta została oddaną do rozporządzenia władzy żandarmskiej. Po dwudniowem rozpoznawaniu sąd wydał wyrok: Mowszę Szermana, Sendera Kusznera i Szeindlę Korz pozbawić wszelkich praw i zamknąć: dwóch pierwszych do poprawczych oddziałów aresztanckich na półtora roku, Arona Guchmana, Owsieja Pieguna i Jankla Goldberga na ośm miesięcy więzienia. Pozostałych pięciu: Dawida Untermana, Szeine Chaję, Woskobojnik, Icka Eljanowa i Icka Woroncewickiego, uniewinniono.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Łyczakowskiej 122 skradziono wczoraj restauratorowi Dawidowi Bauerowi 39 białych obrusów, znaczonych literami K. D., prześcieradło i poszwy.

Aresztowano notowanego złodzieja Stanisława Skibę w chwili, gdy ukradłszy palto zimowe, wiszące na drzwiach wystawowych magazynu ubrań męskich Pochera przy ul. Teatralnej, chciał się z nim ulotnić.

Kupiec Leon Kośnierski oskarżył wczoraj w policyi swą żonę Maryę i służącą Tacyannę Kiryk, że zabrawszy mu sprzętów, kosztowności i gotówkę, na ogólną kwotę 3000 K., opuściły jego mieszkanie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Emilia z Kuhnów Bilińska, żona zecera, w 43 roku życia; — Józef Zbijewski, weteran z r. 1863.

W Warszawie, Klemens Podwysocki, poeta, tłómacz i pedagog. Urodzony w Winnicy w r. 1832, szkoły przechodził w Kijowie, poczem poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu, który wypełnił znaczną część jego pracowitego żywota. W r. 1866 obok zajęć pedagogicznych, zaczął uprawiać niwę literacką. Oryginalne jego utwory poetyckie ukazywały się wówczas na szpaltach *Kroniki Rodzinnej*, *Tygodnika Ilustrowanego*, a zwłaszcza *Kłosów*, pozostających pod kierunkiem literackim serdecznego przyjaciela zmarłego, Adama Pługa. W tem piśmie zaczął zamieszczać ś. p. Podwysocki swoje przekłady z literatury zagranicznej. Z oryginalnych utworów zmarłego wymienić należy: „Irenę“, „Miłosza Kobylicza“, „Noc na Wschodzie“, „Sierotę“, „Ahaswerusa“ i „Z nad Bohu“. Z większych prac literackich lat ostatnich wymienić należy przekład dwutomowej książki Anatola Leroy-Beaulieu p. t.: „Społeczeństwo anglo-saksońskie“, dokonany dla „Biblioteki dzieł wyborowych“.

— **Wiadomość**, zamieszczona przed niedawnym czasem w dziennikach polskich o wielkim spadku 30 milionów rubli, pozostałych po zmarłym w San-Francisco, Rutkowskim — według doniesienia tamtejszego konsula rossyjskiego — jest zmyślona.

— **Morderstwo.** W uzupełnieniu wczorajszej naszej notatki o morderstwie, dokonanem przez żołnierza 40 p. p. Błądzińskiego, donoszą z Jarosławia następujące szczegóły:

Nowozaciężny żołnierz 40 p. p. Antoni Błądziński, rzeźnik z zawodu, uroił sobie, że mu kradną mundur z półki nad łóżkiem. Skarżył się na to plutonowemu, Władysławowi Drozdowi, który kilkakrotnie przekonawszy się, że kradzież jest tylko imaginowaną, bo wszystkie rzeczy były na miejscu, nie zwracał więcej uwagi na skargi Błądzińskiego. Podrażniony tem Błądziński, postanowił zemścić się na Droździe. W nocy ze środy na czwartek, gdy wszyscy żołnierze usnęli, zgasił lampę, jaka przez całą noc w izbie palić się powinna, podszedł do łóżka Drozda i pchnął go w pierś bagnetem. Drozd krzycząc o ratunek, wybiegł na kurytarz koszar, tu podążył za nim morderca i najpierw ciął w szyję nadbiegającego frejtra, Leona Sudołę, który pełnił nocną służbę inspekcyjną, a gdy ten się zachwiał, pchnął jeszcze raz w pierś leżącego na ziemi Drozda, rzucił się następnie na Sudołę i zadał mu drugie cięcie w szyję. Drozd skonał na miejscu, Sudołę przewieziono do szpitala, gdzie w godzinę później życie zakończył.

Obaj zamordowani cieszyli się sympatyą podwładnych, a Drozd służył już rok szósty. Zaraz po okropnym czynie przybył do koszar pułkownik Boičetta. Spokojnie przypatrującego się kałużom krwi mordercę uwięziono i odstawiono do sądu wojskowego w Przemyślu.

— **Samobójstwo.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj rano na plantacyach podgórskich znaleziono na jednem z drzew wiszące zwłoki jakiegoś starszego mężczyzny. Po zdjęciu trupa z gałęzi przekonano się, że denatem ma być niejaki Karol Mikołaszek, cukiernik z Kalwaryi. Zwłoki odwieziono do Zakładu medycyny sądowej. Powód samobójstwa nieznany.

— **Straszny wypadek** zdarzył się d. 21 b. m. przy budowie powiatowego mostu na Jasiołce w gminie Świerzowa polska. Robotnik Romaniuk ze Lwowa przez nieostrożność wbił sobie drut przez lewe oko do mózgu. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Krośnie, gdzie nazajutrz umarł.

— **Wypadek w kopalni.** W kopalni „Victoria“ w pobliżu Złokomorowa — jak donoszą ze Zgorzelic — zapadła się sztolnia i zasypała na śmierć 3 górników.

— **Pojedynek.** Z powodu czynnej zniewagi w teatrze odbył się onegdaj w Mińsku pojedynek na pistolety pomiędzy adwokatami przysięgłymi Popowem a Ponikwickim. Popow padł w pojedynku. Nowa ofiara barbarzyńskiego obyczaju.

— **Widownią** niezwykłego pojedynku była w tych dniach w Paryżu ulica Général Morin. Dwie młode kobiety, Louise Hanin i Andrée Merle, pokłóciwszy się z sobą, postanowiły pojedynkować się. Chcąc jednak uniknąć tragicznego zakończenia, za broń wybrały pończochy, wypełnione piaskiem. W lekkim stroju, przeciwniczki zaczęły okładać się wzajemnie, aż Louise Hanin, trafiona pomiędzy łopatki, padła na podłogę. Odwieziono ją do szpitala, gdzie stwierdzono, że życiu jej zagraża poważne niebezpieczeństwo. Prawdziwie „rycerskie“ zapasy...

— **Orkan.** W górnych Włoszech szalał przez kilka dni ostatnie orkan bez deszczu. Na jezlorach i lagunach weneckich wiele łodzi zatonęło, przyczem kilkanaście osób postradało życie. W Turynie orkan uszkodził dachy wielu domów i zrządził w ogrodach wielkie spustoszenia.

— **Eksplozya gazu.** Ze Sztutgartu donoszą: W nowo wybudowanym domu kuracyjnym zdarzyła się w tych dniach eksplozya gazu, która poczyniła straszne spustoszenia w budynku. Architekt Hausner, jeden z kuracyuszy i dozorca domu odnieśli ciężkie obrażenia cielesne.

— **Chmura moskitów.** Z Madrytu donoszą, że w ubiegłą niedzielę po godzinie 2 po południu, gdy ruch uliczny był najżywszy, spostrzeżono niezwykłe zjawisko w środku miasta, przy Puerto del Sol. W mgnieniu oka zagasło jaskrawe światło słońca i dał się słyszeć silny szmer, podobny do odgłosu fal morskich. W chwilę potem spadł na ziemię gęsty obłok moskitów. Ludzie i konie zaczęły rozbiegać się z popłochem na wszystkie strony, bo drobne owady wciskały się wszędzie, w oczy, usta, uszy, za odzież. Miliardy moskitów wtargnęły też do kawiarń i restauracyj, napadając na publiczność, która nie mogła się obronić przed dotkliwemi ukłuciami. Po kilkunastu minutach obłok wzniósł się w górę, jakby na dane hasło i zuiknął w kierunku południowo-wschodnim.

— **Dżuma.** Z Rio de Janeiro donoszą: W ubiegłym tygodniu było 44 nowych wypadków dżumy, z tych połowa zakończyła się śmiercią. Ogółem jest jeszcze chorych 103 osób.

Kronika prowincyonalna.

— **Grybów.** *Śmiertelny wypadek).* Dnia 5 b. m. włościanin Dymitr Słota powracając z Grybowa do Piorunki, przejeżdżał po pod wiadukt kolejowy w chwili, gdy równocześnie górą zdążał pociąg kolejowy. Koń Słoty zaprzężony do wozu, widząc zbliżający się pociąg, spłoszył się, a pędząc naprzód wywrócił na skręcie drogi wóz z taką siłą, że Słota wypadając z niego, zabił się na miejscu.

— **Sucha.** *(Śmierć pod kołami pociągu).* Włościanka tutejsza Anna Gałuszka przechodząc onegdaj przez tor kolejowy, została tak nieszczęśliwie przejechana przez pociąg towarowy nr. 1.280, zdążający z Makowa do Suchej, że zginęła na miejscu.

— **Tarnobrzeg.** *(Samobójstwo).* Wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, odebrał sobie onegdaj we wsi Zaleszanach życie tamtejszy dzierżawca dóbr Stanisław Sokołowski. Powód samobójstwa nieznany.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc październik i zawiera: I. „Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do r. 1504“, napisał dr. Stanisław Kutrzeba. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Św. Stanisław biskup i jego zatarg z królem Bolesławem Śmiałym“, napisał dr. Kazimierz Szkaradek Krotoski. — IV. „Źródła Balduina Gallusa“, przez dr. Maksymiliana Gumplowicza. — V. „O ustawie austryackiej z 14 kwietnia 1903, dotyczącej zabezpieczenia znaku i nazwy Czerwonego Krzyża“, napisał dr. Gustaw Roszkowski. — VI. „Wspomnienia Francuza o Królestwie Kongresowem“, napisał dr. Włodzimierz Bugiel. — VII. „Kronika Andrzeja Komonieckiego“ przez Waleryana Hecka.

„Walkirya“ na scenie lwowskiej. Po wielkiem, spodziewanem zresztą powodzeniu „Pani Sherry“, przystępuje obecnie dyrekcya do pracy nad wystawieniem „Walkiryi“ Ryszarda Wagnera w doskonałym i muzycznie wiernym przekładzie Teodora Mianowskiego. Dyrygent opery p. Brunetto ukończył już próby orkiestralne, obecnie zajęty jest cały personaj próbami sytuacyjnemi. Wspaniałe dekoracye i nowe kostiumy będą już w tym tygodniu gotowe. Mimo olbrzymich trudności, udało się dyrekcyi zebrać po raz pierwszy polski zespół artystów, tak, że „Walkirye“ przedstawione będą na naszej scenie wyłącznie po polsku. Brunhildę śpiewać będzie p. Tebro-Łozińska, Zyglindę p. Gembarzewska.

Z teatru. „Pani Sherry“ zjednała sobie wczoraj zupełne uznanie publiczności, oklaskującej z zapałem kuplety p. Kasprowiczowej, Kliszewskiej, Miłoskiej i Poreckiej, piękne tualety artystek i doskonałe przedstawienie całej operetki, która była śpiewaną i graną z prawdziwie paryską werwą i humorem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Zmartwychwstanie“, sztuka w 4 aktach z prologiem hr. Lwa Tołstoja i Henryka Bataillle, (z repertuaru teatru „Odéon“ w Paryżu).

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz hi-

storyczny w 5 aktach ze śpiewami przez W. A. Lasotę; z p. Woleńskim w tytułowej roli;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz drugi „Madame Sherry“, opertka w 3 aktach Hugo Feliksa (z repertoaru wiedeńskiego Carlteatru).

W poniedziałek po raz drugi „Zmartwychwstanie“, sztuka w 4 aktach z prologiem hr. Lwa Tołstoja i Henryka Bataille (z repertoaru teatru Odeon w Paryżu).

We wtorek po raz trzeci „Madame Sherry“, operetka w 3 aktach Hugo Feliksa (z repertoaru wiedeńskiego Carlteatru).

Głosy publiczne.

Otrzymujemy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Odezwa do mieszkańców miasta Lwowa:

Do Was mieszkańcy miasta Lwowa zwracamy się z wezwaniem płynącem ze szczerego umiłowania kraju i wszystkiego, co ziemia nasza wydaje i co przerabia ręka naszych pracowników. — W czasie, kiedy na kraj nasz spadły ciężkie klęski pożogi, powodzi, nieurodzaju, kiedy ugina się on pod ciężarem tych klęsk i z braku sił chwieje się w swych podstawach gospodarczych, — większość jego mieszkańców, kupując obce wyroby z lekkiem sercem, wysyła ciężko zapracowany grosz za granicę. — Mogąc tworzyć nowe warstaty pracy dla tysięcy rąk wyciągających się po nią, zapewnić podstawy bytu tysiącom głodnych rodzin, myśmy przez brak pamięci, czy dobrej woli rok rocznie całe tłumy naszego ludu wypędzali za granicę, odmawiając poparcia krajowemu przemysłowi. — Obecnie w całem społeczeństwie zachodzi zmiana stanowcza. Zewsząd rozlegają się coraz głośniejsze nawoływania do obrony wytwórczości krajowej przed obcym najazdem. — W tej akcyi kraju poczesne miejsce należy się nam, mieszkańcom miasta Lwowa. — Mamy prawo i obowiązek i pełnić je pragniemy. — Na nas w pełnej mierze spocząć powinna troska codzienna i pamięć wytrwała i skrzętne starania o wywalczenie dla produkcyi krajowej, jak największego zbytu i rozpowszechnienia.

Aby sprawę tę szczegółowo i wszechstronnie omówić zwołałyśmy w porozumieniu z Centralnym Związkiem galicyjskiego przemysłu fabrycznego

Ogólne zgromadzenie

w sprawie obrony przemysłu krajowego, które odbędzie się w niedzielę, 25 października o godzinie 11 rano w sali Filharmonii (gmach hr. Skarbka) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie przewodniczącej Towarzystwa oszczędności kobiet.
2. Referat delegata Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego „O potrzebie organizacyi w obronie przemysłu krajowego“.
3. Referat: O sprowadzaniu produktów spożywczych z zagranicy.
4. Referat o sprawie cukrowej.
5. Dyskusya i wnioski.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli, interesujących się uprzemysłowieniem kraju, aby jak najliczniejszy w zgromadzeniu tem wzięli udział.

Wydział Towarzystwa „Oszczędności Kobiet“.

Prezydya:

„Czytelni kobiet, Związek nauczycielek, Praca kobiet, Towarzystwo św. Salomei, Koło pań Towarzystwa szkoły ludowej, Koło panien, Pomoc przemysłowa kobiet“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·— do 22·10, *loco* Ołomuniec 20·75 do 20·85, *loco* Berno-Wiedeń 20·80 do 20·90, na grudzień *loco* Aussig 20·40 do 20·50. Cukier w kostkach: *prima* 75·— do 75·—, *secunda* 74·50 do 74·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·60 do 40·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·75, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 24 października. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·— do 8·25, pszenica na termina 7·70 do 8·—, żyto gotowe 6·20 do 6·50, żyto na termina 5·80 do 6·10, owies obroczny gotowy 5·60 do 6·—, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 3·75 do 5·—, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·75, rzepak 8·75 do 9·10, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania —·— do —·—, wyka 5·25 do 5·40, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 4·75, hreczka 5·50 do 6·—, kukurudza nowa 4·80 do 5·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo 180·— do 195·—, koniczyna czerwona 48·— do 53·—, koniczyna biała 45·— do 60·—, koniczyna szwedzka 45·— do 55·—, tymotka 20·— do 23·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·25 do 18·40 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 10·25 do 10·40.

OSTATNIA POCZTA

Najw. postanowieniem z dnia 3 bm., wicekonsul Adolf Zambano, posiadający tytuł konsula, został powołany na kierownika konsulatu austro-węgierskiego w Mitrowicy.

O dotychczasowym przebiegu konferencyi niemieckich ministrów skarbu donoszą półurzędowo, że okazały się znaczne różnice w zapatrywaniach na skutki wprowadzonej nowej taryfy cłowej. Z jednej strony wyrażono nadzieję, iż cła agrarne przyniosą znaczną zwyżkę w dochodach, z drugiej zaś strony obawę, by cła prohibicyjne nie popsuły pomyślnego z innych przyczyn rezultatu. Zgodzili się natomiast wszyscy uczestnicy konferencyi na to, by przy zestawianiu budżetu kierowano się jak najdalej idącą oszczędnością. Uchwały konferencyi będą wzięte *ad referendum* i przedstawione poszczególnym rządom, wreszcie zaś ma powstać z nich substrat dla rozpraw w Radzie związkowej.

Komisya dla zbadania stosunków w marynarce włoskiej, rozpoczęła onegdaj swe prace i uchwaliła objąć śledztwem cały kompleks spraw marynarki, mających doniosłość pod względem zarówno administracyjnym jak moralnym. Przedewszystkiem stanowić będą przedmiot dochodzeń fakta podniesione w czerwcu r. z. Komisya ma sięgnąć w swych badaniach aż do roku 1884, a nawet dalej wstecz.

Bardzo przykre wrażenie wywołała w kołach politycznych serbskich — jak donoszą z Belgradu — wiadomość, że rossyjski poseł Czarykow otrzymał przedłużenie urlopu i nie wiadomo nawet czy już w ogóle powróci na swój posterunek.

Posłem serbskim w Wiedniu zostać ma Milan Bogiczewicz.

Deputowany francuski Destournelles oświadczył w rozmowie z przedstawicielem *New-York-Heralda*, że umowa angielsko-francuska o rozstrzyganiu sporów przez sąd rozjemczy w Hadze, poprzedza zawarcie takichże umów przez Francyę z innemi państwami, a przedewszystkiem z Włochami, Holandyą, Szwecyą i Norwegią. Umowa z Włochami podpisana będzie jeszcze przed wizytą prezydenta Loubeta w Rzymie.

W sprawie nominacyi gen. Dessiriera gubernatorem wojskowym Paryża zwraca się opinia republikańskich sfer radykalnych zarówno przeciw ministrowi wojny gen. André, jak przeciw prezydentowi Loubetowi, który jest protektorem Dessiriera. Na czele kampanii stoi dziennik *Action*. Deputowany Meslier nazywa nominacyę „zbrodnią“.

Z Paryża zapewniają, że zapowiedziany przyjazd hr. Lamsdorfa jest wynikiem zaproszenia rządu francuskiego. Idzie o to, aby zadokumentować trwałość porozumienia politycznego między Rossyą a Francyą, ponieważ nacyonaliści usilnie szerzą wieści, jakoby stosunek ten osłabł, skutkiem błędów Delcassego. Nacyonaliści zarzucają mianowicie ministrowi spraw zagranicznych, że całą uwagę skierował na Maroko, a zaniedbał sprawy Wschodu azyatyckiego.

Według informacyi *Indépendance Belge*, sułtan zamierza podobno sprowadzić do Turcyi europejskiej, kongregacye katolickie wydalone z Francyi i obdarzyć je szerokiemi koncesyami. Odpowiednie propozycye rzekomo zostały już uczynione za pośrednictwem posła tureckiego w Paryżu. Sułtan wedle tej wersyi chce w przybyszach uzyskać środek dla przeciwwagi.

Sejm.

(41 posiedzenie I. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, 24 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye i interpelacye.

Interpelacye wnieśli:

P. Szwed i tow. w sprawie zaprowadzenia nowych dokładnych ksiąg gruntowych.

P. Szajer i tow. w sprawie wodnej Józefa Półchłopka, gospodarza w Pstrągowej, przeciw St. Szczepanowi, gospodarzowi tamże.

P. Bohaczewki i tow. w sprawie nielegalnych zarządzeń i postępowania starostwa w Husiatynie względem wójtów i rad gminnych w tamtejszym powiecie.

P. Oleśnicki i tow. w sprawie nadużyć starostwa w Drohobyczu przy ukonstytuowaniu się tamtejszej Rady powiatowej.

P. Oleśnicki i tow. w sprawie zachowania się polskiej młodzieży akademickiej w obec znanych zajść na Uniwersytecie.

Z porządku dziennego uzasadniał p. Tomaszewski wniosek, domagając się wezwania Rządu, aby większe miasta i centra przemysłu naszego kraju włączył w sieć telefoniczną, a przedewszystkiem utworzył jak najrychlej połączenia następujące: 1. Schodnica-Borysław-Lwów-Krakow-Wiedeń; 2. Krosno-Jasło-Gorlice-Rzeszów-Kraków-Lwów-Wiedeń; 3. Przemyśl-Jarosław-Przeworsk-Rzeszów-Tarnów-Lwów-Kraków-Wiedeń.

Wniosek przekazał Sejm komisyi przemysłowej.

Z kolei p. ks. Stojałowski uzasadniał wniosek w sprawie ochrony ludności włościańskiej od nadużyć przy poborze podatku domowo-klasowego. Wnioskodawca domaga się wezwania Rządu, 1. ażeby nowe domy włościańskie, z urzędu uwalniał od podatku domowo-klasowego, a pobrane wbrew ustawie podatki od takich domów, podatkującym zwrócił, lub na dalsze lata zarachował; 2. aby organom swoim stosowne wydał polecenie i pouczenie o tem, że ani kuchnia, ani przepierzona deskami ze względów zdrowotnych i moralnych izba, nie ma być liczona, jako osobna ubikacya, a dom z kuchnią lub takiem przepierzeniem podzieloną izbę wstawiany do wyższej klasy podatkowej; 3. aby formularze podatkowe wszystkie, a zwłaszcza dotyczące podatku domowo-czynszowego układał w sposób dla podatkującego zrozumiały i na wzór formularzy sądowych, umieszczał na nich stosowne pouczenie prawne.

Nadto domagał się p. ks. Stojałowski polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby: a) w tej sprawie zwołał ankietę złożoną z przedstawicieli krajowej Dyrekcyi skarbowej i innych fachowych ludzi, i przy jej pomocy obmyślił środki obrony ludności włościańskiej od sekatur fiskalnych przy podatku domowo-klasowym, a postarał się o naprawienie wszystkich krzywd i błędów dotychczas włościańskiej ludności wyrządzonych; b) rozesłał okólnik do wszystkich naczelników gmin ze stosownem pouczeniem i poleceniem, aby pod osobistą odpowiedzialnością, ułatwiał członkom gminy uwolnienie od podatku nowych domów.

Wniosek odesłał Sejm do komisyi podatkowej z tem, aby w tej sprawie choćby bez drukowanego sprawozdania jeszcze w tej sesyi przyszła przed Izbę z wnioskami.

Następnie przystąpiła Izba do dalszego ciągu rozpraw nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu dąbrowskiego (p. ks. Wilczkiewicza).

W dyskusyi zabrał głos p. Stapiński a zaznaczywszy na wstępie, że sprawozdanie referenta Wydziału krajowego o akcie wyborczym jest stronnicze, wykazywał nieprawidłowości, jakich miano się dopuścić przy przeprowadzeniu prawyborów i samym akcie wyborczym. Ostatecznie wniósł, aby akt weryfikacyjny zwrócić napowrót do Wydziału kraj., celem uzupełnienia dochodzeń w sprawie przeprowadzenia prawyborów w jednej z gmin powiatu dąbrowskiego.

P. Bojko zauważywszy, że nie ma wcale żalu do ks. Wilczkiewicza, iż został wybrany posłem z jego powiatu, podnosi następnie podobnie, jak p. Stapiński, że sprawozdanie Wydziału kraj. o wyborze p. ks. Wilczkiewicza jest stronnicze. Stronnicze zaś jest dlatego, gdyż oparte zostało na podstawie dochodzeń przeprowadzonych przez kierownika starostwa Dobrzańskiego, który z niewiadomych powodów, jest względem mowcy nieprzychylnie usposobiony. Na poparcie tego twierdzenia przytacza p. Bojko cały szereg rzekomych sekatur, jakich doznał ze strony p. Dobrzańskiego.

P. Kramarczyk po ogólnych uwagach o wyborach, zarzucał stronnictwu ludowemu, że występuje przeciw kandydatom na posłów ze stanu włościańskiego, grożąc ich stronnikom pobiciem, podpaleniem i t. p. Podniósł dalej, że p. Bojko między włościanami swego powiatu nie ma miru, gdyż — jak słyszał mowca na komitecie centralnym od jednego z włościan — stoi w parlamencie po za Kołem polskiem a w Sejmie nie łączy się z innymi posłami włościańskimi.

P. Rotter popierał wniosek p. Stapińskiego.

Po przemówieniu referenta, uznano wybór p. ks. Wilczkiewicza za ważny, odrzucając wniosek p. Stapińskiego.

P. Gorayski referował następnie sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożeń Wydziału krajowego o budowlach wodnych i melioracyach i imieniem komisyi przedłożył następujące wnioski do uchwały:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 27 grudnia 1902 l. 924.25 o budowlach wodnych i melioracyach Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na lokalne regulacye rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 6 października 1882 w rub. IX. poz. 257 wydatków na 1903 następujące zasiłki:

a) na regulacyę Skawy: od Jaroszowic do Witanowic, III. rata (ostatnia) 5.560 K.;

b) na regulacyę Raby: 1. pod Pcimiem, III. rata (ostatnia) 4.046 K., 2. pod Targowiskiem III. rata (ostatnia) 4 560 K., 3. pod Dąbrowicą 4.775 K. — 13.331 K;

c) na regulacyę Dunajca: 1. pod Krościenkiem 9.819 K., 2. pod Zarzeczem i Czerńcem 33.039 K. — 42.858 K;

d) na regulacyę Wisłoki: 1. pod Zawadką, Przeczycą i Kamienicą III. rata (ostatnia) 7.146 K., 2. pod Kędzierzem i Żyrakowem, III. rata 8.038 K. — 15.184 K.;

e) na regulacyę Sanu: pod Krasiczynem i Korytnikami III. rata (ostatnia) — 6.242 K.;

f) na regulacyę Wisłoka: 1. pod Rzeszowem i Drabinianką, II. rata 12.000 K., 2. Babicą i Zarzeczem (zasiłek dodatkowy) 10.960 K. — 22.960 K.;

g) na premiowanie zawiklenia odsypisk 1.000 K.;

h) do dyspozycyi Wydziału krajowego 30.000 K. — Ogółem 137.185 K.

III. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26 listopada 1889 w rubryce IX. poz. 260 wydatków na rok 1903 następujące zasiłki: a) na konserwacyę osuszenia bagien Rudnickich (do r. 1908) 2.800 kor., b) na drenowanie gruntów włościańskich, III. rata 50.000 kor., c) na regulacyę Lubaczówki pod Czerwoną wolą III. rata (ostatnia) 4.480 kor., d) na drenowanie gruntów OO. Bonifratrów w Zebrzydowidach II. rata (do r. 1904) 3.200, e) na zabudowanie potoku Bzinki w gminie Brzyszcze (powiat Żółkiew), II. rata 8.333, f) na regulacyę Seretu pod Tudorowem, II. rata (ostetnia) 6.000 kor., g) nie zabudowanie potoku Szkleniec i lokalną regulacyę potoków Białki i Meszny w gminie Mikuszowice (pow. Biała), I. rata 10.630, h) na zabudowanie potoku Jaworzyny (pow. Nowy Sącz) I. rata 12.525, i) na zabudowanie potoku Wielopole (pow. Nowy Sącz) I. rata 10.167, k) na osuszenie pastwiska gminnego w Jasionce (pow. Rzeszów) 1.667, l) na osuszenie gruntów w gminach Wisłoboki, Podliski małe i Zapytów (powiat Lwów) 4.600, m) na osuszenie gruntów w gminie Rogóżno (powiat Żydaczów) I. rata 7.167, n) na zabudowanie potoku Tumierz 11.556, o) na subwencyonowanie fabryk drenarskich —·—, p) do dyspozycyi Wydziału krajowego 20.000 koron. Ogółem 153.125 koron.

IV. Sejm powiększa personal komasacyjny kraj. biura melioracyjnego o jedną posadę inżyniera komasacyjnego z płacą roczną 2800 koron, rocznym dodatkiem aktywalnym 600 koron i prawem do poboru trzech dodatków pięcioletnich po 240 koron.

V. Sejm zmienia postanowienia §. 2 instrukcyi służbowej dla krajowych dozorców melioracyjnych, który zostaje uchylony dotychczasowem brzmieniu i opiewać ma, jak następuje: 1) Do wykonania i bezpośredniego dozoru robót w §. 1 wyszczególnionych ustanawia się następujące ketegorye dozorców: 1. konduktorów melioracyjnych I, II i III klasy do konserwacyi robót publicznych; 2. starszych dozorców melioracyjnych; 3. dozorców melioracyjnych; 4. dozorców drenarskich do wykonania i dozoru tak melioracyi publicznych, jak i prywatnych.

O przyjęciu dozorców, które jest zależnem od ukończenia kursu praktycznego przy biurze melioracyjnem i złożenia z dobrym skutkiem egzaminu głównego, tudzież o liczbie dozorców stanowi Wydział krajowy. Rangę starszego dozorcy otrzymać może dozorca odznaczający się znajomością rzeczy i gorliwością w służbie po kilkuletniej praktyce, miejsce zaś konduktora starszy dozorca, który nadto obeznanym jest z manipulacyą kancelaryjną i prowadzeniem rachunków. Pobory dozorców wynosić mają; 1. Konduktora melioracyjnego: a) płaca roczna w I klasie 16 0 K., płaca roczna w II klasie 1400 K., płaca roczna w III klasie 1200 K., b) dodatek roczny na mieszkanie 200 K., c) ryczałt roczny na objazdy 200 K. d) trzy pięciolecia po 100 koron; 2. starszego dozorcy melioracyjnego: płaca roczna 1.080 koron; 3. dozorcy melioracyjnego i drenarskiego: płaca roczna 720 koron.

W czasie zajęcia w polu otrzymują dozorcy i starsi dozorcy oprócz zwrotu kosztów

podróży, mianowicie należytości trzeciej klasy za podróż koleją, a 20 halerzy od jednego kilometra za podróż końmi, mieszkanie i utrzymanie, lub w miejsce tego następujące wynagrodzenie dzienne (dyety): starszy dozorca melioracyjny 2 korony; dozorca melioracyjny 1 korona 50 halerzy; dozorca drenarski 1 korona.

Uczniowie krajowego kursu praktycznego dozorców melioracyjnych lub drenarskich otrzymują za czas zajęcia przy robotach w polu oprócz dyet w kwocie 1 korony i zwrotu kosztów podróży, płacę miesięczną w kwocie 30 koron (1 korona dziennie).

Dyety konduktorów melioracyjnych za czas ich zajęcia poza przydzielonym perymetrem melioracyjnym ustanawia się na 3 koron dziennie.

Pobory konduktorów melioracyjnych (płacę, dodatek na mieszkanie i ryczałt na objazdy) pokrywają fundusze konserwacyjne publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, płace zaś, wynagrodzenia dzienne (dyety) i koszta podróży dozorców i starszych dozorców, jak i uczniów, odnośne fundusze budowy, względnie właściciele gruntów podejmujące roboty melioracyjne.

Dozorcy przydzieleni do wykonywania melioracyj prywatnych pobierają płacę za czas, w którym nie są zajęci w polu, z funduszu krajowego (dotacyi na utrzymanie dozorców.

W razie powołania do służby wojskowej nie otrzymują dozorcy żadnego wynagrodzenia z funduszu krajowego.

Wypłata poborów dozorców za czas ćwiczeń wojskowych i wojny zależną będzie od każdorazowej decyzyi Wydziału krajowego.

VI. Sejm uchwala projekty ustaw:

1) o regulacyi potoku Błotni z dopływami; 2) o zabudowaniu i zalesieniu debr w gminie Zniesienie powiatu lwowskiego; 3) o zabudowaniu i zalesieniu debr w gminie Mikołajów pow. żydaczowskiego; 4) o obwałowaniu lewego brzegu Wisły od stacyi kolejowej w Grzegórzkach do ujścia Białuchy; 5) o podwyższeniu lewego wału nadwiślańskiego od ujścia Białuchy do granicy państwa; 6) o podwyższeniu prawego wału nadwiślańskiego między Podgórzem a Niepołomicami; 7) o konserwacyi robót regulacyjnych na potokach Krzemienicy i Babulówce z dopływami, oraz na potoku Trześni.

VII. Sejm przyznaje na r. 1903 pierwszą ratę 45 prc. zasiłku krajowego na zabudowanie i zalesienie debr w gminie Mikołajów powiatu żydaczowskiego w kwocie 21.075 kor.

VIII. Sejm przyznaje na pokrycie kosztów operacyj agrarnych w r. 1903 w rubryce X. poz. 304 dotacyę w kwocie 4.000 koron.

IX. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w rubryce IX., dziale B) na rok 1903 do końca lutego 1905, a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

X. Petycye gminy Rajsko o regulacyę Soły i przysiółka Brzóza ad Wrzawy o wyjednanie u Rządu rossyjskiego zezwolenia na odprowadzenie wody przez terytoryum rossyjskie odstępuje Sejm c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Prezes Wydziału krajowego p. dr. Pilat, zabrawszy głos, złożył imieniem Wydziału krajowego p. Gorayskiemu serdeczne życzenia z okazyi 25-letniej jego pracy w sprawach melioracyjnych.

P. Szajer żądał, aby Wydział krajowy wydał okólnik z krótką treścią uchwalić się mających ustaw o budowlach wodnych i melioracyjnych i rozesłał go wszystkim gminom interesowanym.

P. Gorayski dziękuje za życzenia, poczem Izba przeszła do dyskusyi szczegółowej nad proponowanymi przez komisyę gospodarstwa krajowego wnioskami.

Po przemówieniach pp. Stojałowskiego i Stapińskiogo uchwalono wnioski komisyi, wszystkie proponowane ustawy i wniosek p. Szajera.

Załatwiając sprawozdanie komisyi sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu V. za czas od 1 listopada 1901 do 31 października 1902 r., nadto o sprawozdaniu z przedłożeniem obrad ankiety w przedmiocie administracyi krajowych i prowincyonalnych szpitali powszechnych i o sprawozdaniu w sprawie kredytu 6000 koron na rok 1903 na koszta lustracyi szpitali powszechnych, uchwalił Sejm po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp.: hr. Wodzicki, Onyszkiewicz i Stojałowski, następujące wnioski proponowane przez komisyę:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu V za czas od 1 listopada 1901 do 31 października 1902.

2. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z usprawiedliwieniem kredytu w kwocie 6000 K., wstawionego w rubr. II poz. 23 preliminarza budżetu krajowego na r. 1903 na koszta lustracyi szpitali powszechnych.

3. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożeniem protokołu obrad ankiety w przedmiocie reformy w administracyi krajowych i prowincyonalnych szpitali powszechnych.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w możliwie najkrótszym czasokresie przedstawił ponownie Sejmowi projekt ustawy, regulującej opiekę nad ubogimi, kalekami i chorymi nieuleczalnymi, której opracowanie było polecone uchwałą Sejmu na posiedzeniu z dnia 2 maja 1901, a która pod obrady Sejmu nie przyszła.

5. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę i na najbliższej sesyi zdał sprawę: czy nie byłoby korzystnem, aby podobnie jak to ma miejsce w szpitalu Kulparkowskim, zaliczkował z funduszu szpitalnego także i w szpitalach prowincyonalnych i krajowych na koszta podróży dla chorych już uleczonych, z powodu których obecnie przeprowadza się porozumienie z gminami w celu szybszego wydalania ich ze szpitali.

6. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę sprawę przywrócenia zwyczaju publikowania sprawozdań naukowych z czynności lekarskich wszystkich szpitali krajowycd i prowincyonalnych.

7. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi przedłożył sprawozdanie i wnioski co do kwestyi, w których szpitalach i o ile dałyby się urządzić łóżka płatne dla zamożniejszyęh chorych, któreby mogły przynosić czysty dochód funduszowi krajowemu.

8. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył pertraktacye ze szpitalami pozakrajowymi z myślą utworzenia kartelu, aby chorzy, którzy mają tyle zdrowia i pieniędzy, że mogą podejmować podróże za granicę kraju, nie byli przyjmowani na koszt Wydziału krajowego, gdyż za nich płacić nie będzie.

9. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i wziął pod rozwagę sprawę pomieszczenia sekundaryuszy w szpitalu lwowskim i aby przedłożył Sejmowi sprawozdanie na najbliższej sesyi.

10. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w sprawozdaniu z czynności za r. 1903 wykazał liczbę łóżek we wszystkich szpitalach według obecnego faktycznego stanu, a nie według niegdyś uchwalonego etatu.

11. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę: czy i o ile będzie pożądane ewentualne podwyższenie dyet lekarzom okręgowym i szpitalnym za szczepienie ospy?

12. Wzywa się c. k. Rząd, aby przyspieszył budowę projektowanego zakładu, który ma pomieścić klinikę położniczo-ginekologiczną i szkołę akuszerek w Krakowie, a nadto, aby wzniósł kosztem Skarbu Państwa klinikę dla chorób umysłowych w Krakowie.

(Godzina 3. Posiedzenie trwa dalej).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przesilenie na Węgrzech.

Wiedeń, 24 października. Minister skarbu Lukacs był dziś o godzinie 10 rano na 1-godzinnem posłuchaniu u Najj. Pana i przedłożył Monarsze obszerne sprawozdanie o wczorajszych postanowieniach „komitetu dziewięciu". Najj. Pan wysłuchał uważnie relacyi i przyjął ją do wiadomości. Rozstrzygnięcie nie zapadło i Monarcha zastrzegł sobie decyzyę na później. W skutek tego pozostaje Lukacs w Wiedniu O godzinie 11 przyjął Najj. Pan hr. Khuena na 1 godzinnej audyencyi. Także Khuen pozostaje w Wiedniu aż do dalszej dyspozycyi. Nie jest wykluczonem, że w ciągu dzisiejszego dnia nastąpią dalsze powołania.

Budapeszt, 24 października. Większa część dzienników donosi, że „komitet 9" na wczorajszem posiedzeniu uchwalił trwać przy poprzednich postanowieniach. *Egyetertes* wątpi o prawdziwości tych doniesień i twierdzi, że komitet uchwalił kilka zmian, na które hr. Apponyi się nie zgodził. Dzienniki przedstawiają sytuacyę tak, jakoby miało przyjść do zatargu między Koroną a parlamentem. Wyrażają jednak przytem nadzieję, że znajdzie się droga pokojowego załatwienia przesilenia.

Kraków, 24 października. *(T. pr.)* Rada powiatowa krakowska na wczorajszem posiedzeniu wyraziła delegatowi Fedorowiczowi i wojskowości na ręce komendanta korpusu podziękowanie za działalność podczas ostatniej powodzi, — załatwiła sprawy administracyjne, uchwaliła prowizoryum budżetowe na pierwszy kwartał r. 19 4, zgodziła się na wydzielenie kilku parcel z gminy Grzegórzek i przyłączenie do Krakowa. Radny Ptak uczynił wniosek wysłania do Koła polskiego w Wiedniu petycyi o zaprowadzeniu w kraju przymusowego ubezpieczenia od ognia. Wniosek uchwalono.

Wiedeń, 24 października. Najj. Pan nadał profesorowi Politechniki we Lwowie Teodorowi Maryniakowi tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 24 października. Dr. Koerber wrócił wczoraj wieczorem z Tryestu.

Hr. Khuen i Minister Lukacs przybyli do Wiednia.

Wiedeń, 24 października. *Zeit* donosi: Ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało projekt ustawy emigracyjnej, która obecnie znajduje się już w Ministerstwie sprawiedliwości dla zaopiniowania. Projekt ma przeważnie charakter ustawy dla obrony emigrantów. Emigranci mają na przyszłość zatrzymywać prawa obywateli państwowych, a nie — jak dotychczas — tracić je. Nielegalne werbowanie wychodźców ma być surowo karane. Udzielanie koncesyi biurom dla przewozu wychodźców będzie znacznie utrudnione.

Wiedeń, 24 października. Dzienniki donoszą z Poznania, że Izba karna w Grudziądzu zasądziła polskiego posła do parlamentu niemieckiego, Kulerskiego, za rzekomą „obrazę stanu nauczycielskiego", na miesiąc więzienia.

Budapeszt, 24 października. Po zakończeniu „wiecu katolickiego" ks. prymas kardynał Vaszary zwołał konferencyę biskupów, na której rozpatrywano kilka ważnych spraw kościelnych.

Poznań, 24 października. *(Tel. pryw.)* *Dziennik Poznański* donosi, że otwarcie niemieckiej Akademii poznańskiej nastąpi 4 listopada. Zapowiedział swój przyjazd minister oświaty; oczekiwani są także kanclerz i minister skarbu

Poznań, 24 października. *(Tel. pryw.)* Sprawa defraudanta Henniga wywołuje żywe zainteresowanie. *Posen. N. Nachrichten* donoszą, że Hennig rozpoczął defraudacye już w r. 1901. Żył nad stan, pożyczał pieniądze przyjaciołom, a także na lichwę.

Lublin, 24 października. *(Tel. pryw.)* Wczoraj o godzinie 9 przed południem zawalił się nowo zbudowany most na rzece Cechówce. Most miał być za kilka dni oddany do użytku publicznego.

Kolonia, 24 października. *Köln. Ztg.* donosi z Paryża, że konferencyą rossyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Lamsdorffa z francuskim ministrem spraw zagranicznych Delcassé, dotyczyła w pierwszej linii spraw bałkańskich i umowy, zawartej co do nich przez Rossyę i Austro-Węgry. Nadto rozpatrywano zamiary Rossyi w Azyi Wschodniej. W kołach wtajemniczonych opowiadają, że stanowisko Francyi w obu tych sprawach nie zadowoliło Rossyi. Także włosko-francuskie zbliżenie wywołało po stronie rossyjskiej niezadowolenie. Hr. Lamsdorff powrócił przez Darmstadt do Petersburga.

Belgrad, 24 października. Z 16 przedstawionych przez koronę kandydatów do rady państwa wybrała skupczyna ośmiu, mianowicie 2 radykałów, 3 liberalnych i 3 postępowych. Naodwrót dokonała skupczyna wyboru 16 kandydatów, z których król wybierze ośmiu.

Belgrad, 24 października. Dzienniki witają z radością osiągnięte w interesie kraju połączenie obu grup radykalnych.

Rzym 24 października. Król konferował wczoraj z kilku wybitnymi politykami. Sądzą że Giolitti otrzyma misyę utworzenia gabinetu.

Rzym 24 października. Dzienniki donoszą, że Giolittiemu powierzył król misyę utworzenia gabinetu. Giolitti zastrzegł sobie 2 do 3 dni namysłu.

Bruksela, 24 października. W stałej komisyi cukrowej, członkowie komisyi konferowali wczoraj z reprezentantami rządu rossyjskiego, poczem komisya odroczyła się do 10 marca 1904.

Paryż 24 października. Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie zakonu Kapucynów przeciw grzywnom, nałożonym przez rząd o przekroczenie ustawy o kongregacyach.

Paryż 24 października. Prefekt policyi otrzymał anonimowy list, którego autor oświadcza, że jest anarchistą i musi popełnić samobójstwo. Przedtem jednakże musiał się zemścić na swoim nieprzyjacielu i dlatego usiłował zamordować ks. Lebella. Stan ks. Lebella się poprawił i lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

Paryż 24 października Minister sprawiedliwości wytoczył śledztwo w znanej awanturniczej sprawie Labaudyego.

Barcelona, 23 października. W skutek wybuchu strejku robotników gazowych zabrakło wczoraj wieczorem w mieście światła. Wiele sklepów i teatry musiano zamknąć. Na ulicach panowała ciemność. Gubernator zawiadomił strejkujących, że warunki ich nie zostaną przyjęte.

Leeds, 24 października. Wczoraj wieczorem pociąg pospieszny z Leeds do Liverpoolu wjechał tak silnie na stojącą przed tunelem lokomotywę, że kilkanaście wozów wykoleiło się. Nadchodzący z przeciwnej strony pociąg osobowy najechał na gruzy pociągu pospiesznego, przyczem 1 osoba zginęła, a około 20 osób odniosło lekkie rany.

Londyn, 24 października. *Daily Telegraph* zaprzecza doniesieniu niemieckich dzienników, jakoby rząd angielski nosił się z zamiarem rozwiązania parlamentu. Rząd na razie nie ma podobnych zamiarów, chyba gdyby parlament przez jakieś głosowanie wyraził mu swoją nieufność.

Londyn, 24 października. *Biuro Reutera* donosi, że ciało dyplomatyczne w Pekinie uchwaliło jednomyślnie sprawę uwięzionego redaktora Supao natychmiast oddać mięszanemu sądowi w Shanghaju.

Konstantynopol 24 października. Porta wręczyła ambasadorom: austro-węgierskiemu i rossyjskiemu aż 6 not, opisujących poszczególne okrucieństwa, popełnione przez „komitadżiów", czyli powstańców macedońskich. Nadto doniosła o organizacyi żandarmeryi po wilajetach, która jest już prawie ukończona i zawiadomiła o przeprowadzeniu kilku reform, których już dawniej żądały oba te mocarstwa.

Jak sądzą, krokiem tym Turcya chce wywołać u obu tych mocarstw mniemanie, iż rząd turecki na seryo zabrał się do wykonania żądanych od niego reform.

Nowy Jork, 24 października. Z Montany donoszą, że wszystkie fabryki zastanowiły pracę, w skutek czego 15.000 robotników znalazło się bez zajęcia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 października 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·31, Renta majowa 100·10. Węgierska renta koronowa 97·50, Akcye austr. Zakładu kredytowego 658·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 718·—, Akcye Anglobanku 273·—, Akcye Unionbanku 522·—, Akcye Bankvereinu 481·75, Akcye Länderbanku 416·—, Akcye Kolei państw. 654·50, Lombardy 78·25, Akcye kolei Elbethal 422·50, Akcye Fabryki broni 361·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 380·—., Akcye Rima Muranyi 462·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel 1780·—, Losy tureckie 133·75, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 24 października 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 662 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 727·—, Akcye Anglobanku 272·50, Akcye Unionbanku 522·—, Akcye Länderbanku 416·—, Akcye Bankvereinu 480·50, Akc. Bodencredit 938·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 533·—, Akcye kolei państwowych 657·50, Akcye kolei Południowej 78·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye kolei Północnej 5485·—, Akcye kolei czerniowieckiej 577·50, Akcye Alpiny 383·—, Akcye Rima Muranyi 464·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1785·—, Akcye Fabryki broni 362·—, Akcye Tureckie tytoniowe 354 50, Akcyi Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1094·—, 5 prc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97 35, Renta majowa 100·15, Austryacka Renta koronowa 100·10, Węgierska Renta koron. 97·60. 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·75. 4 prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102 15, 5 prc. komunalne oblig Banku kraj. 102·47, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98·60. 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·45, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·45, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·25, Losy tureckie 133·—, Marki 117·35, Ruble 253 25.

Berlin, 24 października 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 207·25, Towarzystwo dyskontowe 194·—.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 października 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. Juliusz br. Tarnawski z Suchej, Władysław hr. Roztworowski z Torskiego, Antoni Garapich z Zagórza, Aleksander Radomski z Warszawy, Leon Horodyski z Tłusteńkiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. października 1903.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	574	—	584	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	10	101	80
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	80	98	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	80	102	50
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	75	99	45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	70	—	—
4% los. w 56 lat	98	40	99	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	25	101	95
„ „ „ 4% (4 em.)	98	50	99	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	50	99	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	40	100	10
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	20	96	90
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	45
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	70	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. października 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 15	100 30
styczeń-lipiec	100 —	100 20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.70	100.90
kwiecień-październik	99.65	100.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	170.—	179.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	15[illegible].—	154. —
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	183.—	185. —
„ „ 1864 po 100 zł.	252. —	254. —
„ „ 1864 po 50 zł.	252.—	254.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	300.—	303 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.45	119.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.15	100.35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.90	100.90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.25	119.25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	511.—	512. —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129.05	130.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.25	101 25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 90	101.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.—	115.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134.50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.10	101 10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.25	101 25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100. —	101. —
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 90	100.90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118 25	119.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	— —
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.80	98. —
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	155. —	157. —
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	205.	207. —
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	205 —	207. —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	97.25	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 60	98 60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	282.—	285.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.25	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99. —	100 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99. —	99.90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	95.90	96.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88. —	90.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— —	—. —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 60	100.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292. —	297. —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	286. —	290. —
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	98. —	99. —
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.—	101 90
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98.15	99.05
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.25	99 25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.50	99.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—. —
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101 65	102 65
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.—	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.30	102 30
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.95	101.95
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.95	101 95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	116.50	117.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.65	102 65
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.70	102.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.65	102.6[illegible]
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.50	102.50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92.65	93.65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.75	108 75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.75	108 75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.35	100 25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.70	19.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	457.—	461 —
Clary 40 zł. mk.	170 —	180 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82 —	86 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78 —	83.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71 —	75 —
Palffy 40 zł. mk.	165 —	172 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53.10	54.10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.80	27.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	67.—	71.—
Salma 40 zł. mk.	231. —	241. —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	81.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	280. —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250. —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	272.50	273.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2719.—	2723.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	729.—	731 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	521. —	524 50
Galic. banku hipot. 200 zł.	533. —	536. —
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240 —	260. —
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	418.75	419.77
„ Austro-węg. 1400 k.	1610.—	1615.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	524 50	525.50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	243. —	244. —
Zivnosteńska banka 100 zł.	250 50	252 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400. —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5440 —	5460.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	577.50	580. —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400. —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	400. —	402. —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	862 —	867. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	692 —	698 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1095 —	1101 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	384 —	385 —
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1785.—	1896. —
Schodnicy 500 kor.	797.—	802 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	381.—	384 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.25	117.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.30	239.50
Paryż za 100 franków	95.17½	95.30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.30	117.60
Włoskie banki	95 30	95 50
Francuskie banki	95 —	95 15
Szwajcarskie banki	95.—	95.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.46	23.54
Rosyjski półimperyał	— —	— —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 25	117 45
Włoskie banknoty za 100 lir	95 25	95 45
Ruble	2 53	2 54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 807/3 (15) [8113 3—3]

Na żądanie c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę tegoż Banku odbędzie się dnia 20. listopada 1903 o godzinie 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI licytacya realności pod lkons. 615¼ i 806¼ we Lwowie położonej, whl. 522/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami w protokole opisania i ocenienia bliżej oznaczonymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 27.274 kor., przynależności zaś na 1.802 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 15.435 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-

ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 16. września 1903.

L. cz. E. 36/3 (16) [8408 3—3]

Na żądanie Kasy oszczędności m. Kołomyi, zastąpionej przed adw. Dra Dębickiego w Kołomyi odbędzie się dnia 20. listopada 1903 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 63. licytacya majętności Helenówka wyh. hip. 456 ks. grunt. dla posiadłości tabularnych tut Sądu objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z młocarni i narzędzi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 71.108 kor. 62 hal., przynależności zaś na 306 kor.

Najniższa cena wynosi 47.609 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 28. września 1903.

L. cz. E. 121/2 (48) [8483 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego zastąpionego przez Dyrekcyę we Lwowie odbędzie się dnia 18. listopada 1903 o godz. 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13. licytacya majętności Steniatyn whl. 66. ks. gr. dla w. pos. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, zapasów paszy, nawozu i zasiewów w protokole z 23/9 1902 E. 121/2 (6) opisanych bez inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną wraz z przynależnościami na 285980 kor. 40 hal., przynależności zaś na 33380 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 190653 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22. września 1903.

L. cz. E. 451/3 (9) [8100 3—3]

Dnia 18. listopada 1903 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 4. licytacya: a) 1/12 części realności whl. 304 i b) 1/3 części realności whl. 376 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki bez przynależności.

Części nieruchomości wystawionych na licytacyę są ocenione w następujący sposób: a) 1/12 część whl. 304 na 20 kor., b) 1/3 część whl. 376 na 400 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) okrągło 14 kor., ad b) okrągło 267 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 5. października 1903.

L. 16 585. [8522 3—3]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 4. listopada 1903 między godziną 8 a 12 przed południem, odbędzie się w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Myślenicach rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Myślenice“ na rok 1904 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1905 i 1906 lub też bezwarunkowo na powyższy trzech letni okres czasu. Jako cenę ugodową za ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 6025 kor. to jest sześć tysięcy dwadzieścia pięć koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 18. października 1903.

L. cz. E. 1168/3 (3) [8586]

Dnia 3. listopada 1903 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya realności lwh. 153 gm. Siółko wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 960 kor.

Najniższa cena wynosi 640 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 1. października 1903.

L. cz. E. 1270/3 (7) [8587]

Dnia 3. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya realności objętych whl. 30 i 44 gm. Przewoziec, wraz z przynależnością.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1816 kor., z przynależnością.

Najniższa cena wynosi 1210 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 16. września 1903.

L. cz. E. VIII. 1650/3 (7) [8569]

Dnia 13. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya 5/6 części realności lwh. lwh. 1972 ks. gr. gm. kat. miasta Przemyśla, ocenionych na 3148 kor. 50 hal.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie może nastąpić, wynosi 2099 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w kiurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 8. października 1903.

---

do L. 21303/903. [8520 3—3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya Okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 2-gą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1904, 1905 i 1906 bezwarunkowo, lub warunkowo na rok 1904 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1905 względnie i rok 1906 na dzień 9. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi Okręgu Skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach Straży Skarbowej nowosądeckiego okręgu Skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej do godziny 2-ej po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do dnia 8. listopada 1903, na ręce c. k. Dyrektora Okręgu Skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę nie wygasłej dzierżawy, nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Klasa taryfy B. z 18/5 1875 Dzpp. Nr. 84.	Cena wywołania		UWAGA
				Kor.	hal.	
1.	Biecz	Mięso	III. (trzecia)	3680		
2.	Mszana dolna			6080	40	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sacz, dnia 19 października 1903.

L. 21639/903. [8554 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z 16/6 1877 Dzup. Nr. 60), tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z 17/7 1862 Dzup. Nr. 55 i z 8/5 1875 Dzup. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1904 albo na rok 1904 z milczącem przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok tj. 1905 lub 1906, albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat tj. od 1. stycznia 1904 do 31. stycznia 1906 rozpisuje się niniejszem na dzień 10. listopada 1903 r. drugą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10%-we wadyum w gotówce lub efektach wartościowych.

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem, sądownie lub notaryalnie legalizowanem.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10%-we wadyum należy wnosić do Naczelnika ck. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie Plac Cłowy l. 1. najpóźniej do dnia 9. listopada 1903 r. do godziny 1-szej po południu.

5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach, należących do poszczególnionych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i Nadzoru c. k. straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1904 r.

L. bieżąca	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy		Klasa taryfy	Cena wywołania K	h	10% wadyum	Licytacya odbędzie się dnia	UWAGA
1	Chodorów	pobór podatku spożywczego od	rzezi bydła i wyrębu mięsu	III.	5501	—	551	13. listopada 1903 r. od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie Plac Cłowy l. 1.	W myśl §§. 2. i 10 ustawy krajowej z 15/4 1894 r. Dz. u. kr. 33 obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% tak długo jak ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. — Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Janów			III.	4505	50	451		
3	Jaryczów			III.	3400	—	340		
4	Żydaczów			III.	2000	—	200		
1	Mikołajów		wina moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa C. ex 1875	480	—	48		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 10. października 1903.

L. cz E. 1483/3 (6) [8497 3—3]

Dnia 23. listopada 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 22 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. wyk. hip. l. 80 z przynależytościami.

Realność powyższa oceniona na 12.321 kor., przynależytości zaś na 133 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6227 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 6. października 1903.

L. cz. E. 1655/3 (5) [8622]

Dnia 29. października 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hipot. 1 203 ks. gr. gminy kat. Hankowce z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 910 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 606 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29. września 1903.

L. cz. E. 78/3 (9) [8614]

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku postępowanie licytacyjne co do realności obj. whl. 113 ks. gr. Grabowa zostało zastanowionem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 23. października 1903.

L. cz. E. 910/3 (4) [8620]

Dnia 6. listopada 1903 godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. V., odbędzie się licytacya 10/20 whl. 452 gm. Korżelice śp. Michała Wołociuby własnych wraz z przynależnościami, składającemi się ze stodoły, stajni i komory.

Nieruchomość ta oceniona 1040 kor., przynależności zaś na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 776 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w kancelaryi sądowej, biuro Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 28. września 1903.

L. cz. E. 910 3 (4) [8618 1—3]

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie odbędzie się dnia 9. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie w Limanowej w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 43 gm. kat. Rzeki, Franciszka Dziedzica własnej, wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości powyższej przyjęta w podanej przez wierzyciela kwocie 10.450 kor., przynależytości zaś są ocenione na 1318 kor.

Najniższa cena wynosi 7845 kor. 33 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 22. września 1903.

L. 134.301 [8592 1—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w sanockim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się 11. listopada 1903 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: dla drogi Zagórz - Radoszyce 830 m³ w cenie 3932 kor. 50 hal., dla drogi Rymanów-Jaśliska 702 m³ w cenie 3643 kor. 38 hal., Razem 1532 m³ w cenie 7575 kor. 88 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z. c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 19. października 1903.

L. 912/1903 [8594]

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 9. listopada 1903 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego powtórna licytacya za pomocą ofert pisemnych na zabezpieczenie wykonywania robót pociągowych w czasie od 1. stycznia 1904 do końca roku 1906 t. j. na przeciąg trzech lat.

Oferty przepisowo ostemplowane i opieczętowane, zawierające poręczne w wysokości 10% żądanego rocznego wynagrodzenia, tudzież klauzulę, iż oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane, i że tymże bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najpóźniej dnia 9. listopada 1903 do godziny 11-tej przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi podpisanego Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny
Kosów, dnia 20. października 1903.

L. cz. E. 366/3 (5) [S577 1—3]

Na żądanie Samuela Kirschnera kupca w Hruszowie odbędzie się dnia 9. listopada 1903 o godzinie 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. w Krakowie licytacya realności whl. 168 i 309 ks. gr. gm. kat. Hruszów objętych zobowiązanego Ludomila Morawskiego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni i szpichlerza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność whl. 309 gm. Hruszów na 3000 koron a realność lwh. 168 gm. Hruszów na 100 kor. przynależność zaś tej ostatniej na 400 koron.

Najniższa cena co do realności whl. 309 gm. Hruszów 2000 kor., a whl. 168 gm. Hruszów objętej 334 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 18. września 1903.

L. 1449 [8598]

OBWIESZCZENIE.

Dnia 4. listopada 1903 o godz. 11. rano odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1904 a mianowicie:

100 sztuk 2 cm. grubych 26—30 cm. szerokich 6·0 m. dł. jodłowych desek;
1000 sztuk $2^1/_2$ cm. grubych 30 cm. szerokich 6·0 m. dł. jodłowych desek;
700 sztuk 4 cm. grubych 30 cm. szerokich 6·0 m. dł. jodłowych desek;
400 sztuk 5 cm. grubych 30 cm. szerokich 6·0 m. dł. jodłowych desek;
200 sztuk 8 cm. grubych 30 cm. szerokich 6·0 m. dł. jodłowych desek;
200 sztuk 8 cm. grubych 30 cm. szerokich 6·0 m. dł. sosnowych desek;
500 sztuk 4 cm grubych 7 cm. szerokich 6·0 m. dł. łat rznietych;
100 sztuk 4 m. długich drabin 6/8 cm. grub. z dębowymi $2^1/_2$ cm. szczeblami;
20 sztuk 6 m. długich drabin 6/8 cm. grub. z dębowymi $2^1/_2$ cm. szczeblami;
50 sztuk niecek 14 cm. głębokich 26 cm. szerok. 60 cm. długich;
600 sztuk stempli 1·0 m. długich;
1400 sztuk toporzysk bukowych 0·8 m. długich;
100 sztuk ślizów jodłowych 6·0 m. dług. 11/12 cm. grubych;
200 sztuk ślizów jodłowych 6·0 m. dług. 11/13 cm. grubych;
300 sztuk ślizów jodłowych 6·0 m. dług. 11/13 cm. grubych;
100 sztuk szczebli dębowych do drabin 50 cm dług. $2^1/_2$ cm. grubych;
20 sztuk łopat bukowych kutych;
30 sztuk łopat bukowych bosych;
40 sztuk taczek kutych;
10 sztuk kółek do taczek;
10 sztuk grabi;
10 sztuk wideł do gnoju;
5 sztuk opałek;
40 sztuk koszyków na węgle;
60 sztuk pudełek na proch;
10 sztuk fasek na farbę;
20 sztuk cebrzyków;
50 sztuk konewek;
30 sztuk skopcy (czerpaków na wodę).

Oferty należycie sporządzone opieczętowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w poręczne 400 kor., z podaniem ceny za każdy materyał osobno cyframi i literami wypisanej, oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godz 11. rano wyż wymienionego dnia. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. kwadrans na dwunastą, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien są do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 20. października 1903.

L. 1341 [8597]

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych w roku 1904 odbędzie się publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych dnia 12-go listopada 1903.

Dnia tego do godziny 11-tej przed południem mają wnieść reflektanci swoje oferty, które według formularza dołączonego do warunków licytacyjnych ułożone być winne, do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

Do oferty ostemplowanej znaczkiem 1 kor., należy dołączyć wadyum w wysokości 10% od żądanej sumy bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych obliczonych według kursu dziennego jednak nie ponad wartość nominalną.

Ceny jednostkowe mają być w ofercie wyrażone cyframi i literami, w walucie koronowej a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w terminie późniejszym, nie ostemplowane i nie ułożone według formularza, a wogóle błędne i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny
Stebnik, dnia 20. października 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 4/3 (1) [8602 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Isera Biena kramarza w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Lwa Szechowicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Mautla adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 14, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. grudnia 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów ukutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowy ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 21. października 1903.

L. cz. S. 3/2 (106) [8600]

W konkursie Abrahama Randa kupca w Samborze przedłożył zawiadowca masy projekt podziału (rozporządzalnej) masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 30. października 1903.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału jak też ustalenia wynagrodzenia dla zarządcy masy wyznacza się audyencyę na dzień 10. listopada 1903 godzinę 9-tą przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, w biurze komisarza konkursowego w domu Gottlieba.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 14. października 1903.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. w. 74.696. [8552 2—3]

W celu nadania trzech stypendyów w rocznej kwocie od stu (100) do dwustu (200) koron z fundacyi Karola i Reginy Lipińskich ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te mogą otrzymać tylko młodzieńcy przynależni do jednej z miejscowości Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, albo też w obrębie tego kraju urodzeni, a kształcący się w grze na skrzypcach z bardzo dobrym postępem w konserwatoryum gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauki gry na skrzypcach w rzeczonem konserwatoryum, jeżeli stypendysta bez przerwy wykazuje dobre obyczaje i należyty postęp. Stypendyści winni zawsze przy produkcyach egzaminowych odegrać przynajmniej jeden utwór ś. p. Karola Lipińskiego. Niedopełnienie tego obowiązku pociąga za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Podania wystosowane do tegoż Wydziału krajowego należy wnosić na ręce Dyrekcyi gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie najpóźniej do dnia 15. listopada r. b. i załączyć do nich: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ubóstwa, 3) dowody dotychczasowego postępu w nauce gry na skrzypcach, a wreszcie, jeżeli kandydat urodził się po za obrębem Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, 4) certyfikat przynależności kandydata do jednej z miejscowości tego kraju.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19. października 1903.

L. 5631 [8521 2—2]

KONKURS.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 242 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady prokuratora państwa we Lwowie w VI. klasie rangi, upływa z dniem 10. listopada 1903.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 21. października 1903.

L. ad Prez. 19.765 [8482 2—2]

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 242 Gazety Lwowskiej ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady radców sądu krajowego oraz na posadę radcy sądu krajowego jako naczelnika sądu ewentualnie sędziego powiatowego z dniem 15. listopada 1903 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 18. października 1903.

Wyroki prasowe.

Ч. спр. Pr. 283/3 (2) [8625]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493

зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу, уміщеного в числі 224 часописи: „Діло“ з дня 17. октобря 1903 під написею: „Діло розпуки“ в уступі від слів „Наші противники“ до слів „на провокатора“, містить в собі знамена провини з §. 300 з. к. і проте управедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 22. октобря 1903.

Kuratele.

L. cz. L. 8/3 (3) [8162 3—3]

Nad Dyonizem Czornym zawiesza się kuratelę z przyczyny marnotrawstwa a kuratorem jego mianuje Andrija Osadczuka z Paniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 4. lipca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 141820.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 października 1903 l. 141820 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racic w powiatach: dolińskim, gorlickim, jasielskim, kałuskim, kamioneckim, krośnieńskim, liskim, nowosądeckim, przemyskim, przemyślańskim, stryjskim i turczańskim.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w powiatach: dolińskim, gorlickim, jasielskim, krośnieńskim, liskim, nowosądeckim, przemyślańskim, stryjskim i turczańskim i z powodu pojawienia się tej zarazy w powiatach: kałuskim, kamioneckim, i przemyskim c. k. Namiestnictwo znosząc swe obwieszczenie z 11. października 1903 L. 136.561 zarządza na podstawie §§ 3, 7, 20 i 26 ustawy o chorobach stadnych z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) względnie z 8. grudnia 1886 (Dz. u. p. Nr. 172) aż do odwołania co następuje:

I. Celem położenia tamy dalszemu szerzeniu się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się okręgi pomorowe, które obejmują następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. **w powiecie politycznym Dolina:** Bolechów, Bolechów ruski, Cerkowna, Cisów, Czołhany, Debelówka, Dolina, Dołżka, Gerynia, Grabów, Hoszów, Huziejów nowy, Huziejów stary, Jakubów, Jaworów, Kniaziołuka, Lisowice, Łopianka, Nadziejów, Ninów dolny, Ninów górny, Nowosielica, Nowy Babilon, Pöchersdorf, Podbereż, Rachin, Raków, Salamonowa górka, Słoboda dolińska, Sołuków, Stańkowce, Strutyn niżny, Strutyn, wyżny, Taniawa, Tiapcze, Turza mała, Witwica, Wołoska wieś;

2. **w powiecie politycznym Drohobycz:** Bilcze, Gaje niżne, Josefsberg, Königsau, Letnia;

3. **w powiecie politycznym Gorlice:** Banica, Bartne, Bednarka, Bielanka, Biesna, Bieśnik, Blechnarka, Bodaki, Bystra, Czarne, Długie, Dominikowice, Gładyszów, Glinik maryampolski, Gorlice, Hańczowa, Jasionka, Klimkówka, Kobylanka, Konieczna, Kryg, Krywa, Kunkowa, Kwiatoń, Leszczyny, Libusza, Lipinki, Lipna, Łosie, Ług, Łużna, Małastów, Męcina mała, Męcina wielka, Mszanka, Nieznajowa, Nowica, Pętna, Przegonina, Przysłóp, Pstrążne, Radocyna, Regetów niżny, Regetów wyżny, Ropa, Ropica polska, Ropica ruska, Ropki, Rozdziele, Rychwałd, Sękowa, Siary, Skwirtne, Smerekowiec, Sokół, Staszkówka, Stróżówka, Szalowa, Szymbark, Uście ruskie, Wapienne, Wirchne, Wójtowa, Wola łużańska, Wołowiec, Wysowa, Zdynia;

4. **w powiecie politycznym Jasło:** Brzezowa, Cieklin, Czekaj, Dembowiec, Desznica, Dobrynia, Duląbka, Dzielec, Folusz, Glinik niemiecki, Glinik polski, Gorzyce, Grab, Grabanina, Hałbów, Jaworze, Kłopotnica, Konty, Kotań, Krempna, Łężyny, Łubienko, Łubno opacie, Łubno szlacheckie, Łysa góra, Majscowa, Makowiska, Mrukowa, Mytarka, Mytarz, Nienaszów, Osiek, Ożenna, Pagórek, Pielgrzymka, Rostajne, Samoklęski, Siedliska ad Żmigród, Skalnik, Świątkowa mała, Świątkowa wielka, Świerchowa, Świerzowa ruska, Toki, Wola cieklińska, Wola dembowiecka, Wyszowadka, Załęże, Zarzycze, Zawadka ad Osiek, Żmigród nowy, Żmigród stary, Zydowskie;

5. **w powiecie politycznym Kałusz:** Bania, Bereźnica szlachecka, Berłohy, Bołohów, Chocin z Iwankowem, Dobrowlany, Dołhe kałuskie, Dołpotów, Grabówka, Hołyń, Humenów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz, Kałusz nowy, Kamień, Kopanka, Krasna, Kropiwnik, Landestreu, Ldziany, Majdan, Mościska, Mysłów, Niebyłów, Niegowce, Nowica, Petranka Podhorki, Podmichale, Pojło, Przysłup, Równia, Rypianka, Siwka kałuska, Śliwki, Słoboda niebyłowska, Słoboda równiańska, Stańkowa, Studzianka, Topolsko, Tużyłów, Ugartsthal, Uhrynów średni, Uhrynów stary, Wierzchnia, Wistowa, Wojniłów, Zagórze, Zawadka, Zawój, Zbora;

6. **w powiecie politycznym Kamionka strumiłowa:** Adamy, Busk, Derewlany, Grabowa, Humniska, Jabłonówka, Kozłów, Kupcze, Łanerówka, Ostrów, Pobużany, Rak buty, Rusiłów, Sokole, Wierzblany, Wolica derewlańska, Żuratyn;

7. **w powiecie politycznym Krosno:** Barwinek, Ciechania, Huta polańska, Hyrowa, Mszana, Myscowa, Olchowiec, Polany, Ropianka, Wilsznia, Zyndranowa;

8. **w powiecie politycznym Lisko:** Baligród, Balnica, Berechy górne, Bereżnica wyżna, Buk, Bukowiec, Bystre, Choceń, Cisna, Cisowiec, Dołżyca, Dziurdziów, Gorzanka, Habkowce, Horodek, Jabłonki, Jaworzec, Kalnica ad Cisna, Kalnica ad Lisko, Kamionki, Kielczawa, Kołonice, Krzywe ad Cisna, Krywe ad Tworylne, Liszna, Łopienka, Łubne, Łub, Łukowe, Łupków, Maniów, Mchawa, Nowosiółki, Polanki, Przysłup, Rabe ad Baligród, Radziejowa, Rajskie, Rostoki dolne, Roztoki górne, Rybne, Serednie wielkie, Smerek, Smolnik ad Baligród, Solinka, Stężnica, Studenne, Strubowiska, Sukowate, Szczerbanówka, Terka, Tworylne, Tyskowa, Ustrzyki górne, Wetlina, Wola górzańska, Wola Matyaszowa, Wola Michowa, Wołkowyja, Wołosate, Zahoczewie, Zawój, Zawóz, Żerdenka, Żernica niżna, Żernica wyżna, Zubeńsko, Zubracze;

9. **w powiecie politycznym Nowy-Sącz:** Dubne, Jastrzębik, Jędrzejówka, Krynica, Krzyżówka, Leluchów, Łomnica, Łosie, Milik, Mochnaczka niżna, Mochnaczka wyżna, Muszyna, Muszynka, Piwniczna, Powroźnik, Roztoka wielka, Słotwiny, Szczawnik, Tylicz, Wierchomla mała, Wierchomla wielka, Wojkowa, Żegiestów, Złockie, Zubrzyk;

10 **w powiecie politycznym Przemyśl:** Darowice, Fredropol, Grochowce, Hermanowice, Kniażyce, Koniuszki, Kormanice, Krasiczyn, Kruhel mały, Kruhel wielki, Kupiatycze, Nehrybka, Olszany, Pikulice Prałkowce, Rokszyce, Śliwnica ad Krasiczyn, Tarnawce, Witoszyńce;

11. **w powiecie politycznym Przemyślany:** Alfredówka, Gliniany, Jaktorów, Kurowice, Łahodów, Podhajczyki, Pohorylce, Poluchów wielki, Rozworzany, Słowita, Turkocin, Unterwalden, Wyżniany;

12. **w powiecie politycznym Sanok:** Duszatyn, Mików, Turzańsk;

13. **w powiecie politycznym Stryj:** Annaberg, Brigidau, Chaszczowanie, Chromohorb, Dobrowlany, Dołhe, Dołhołuka, Falisz, Felicienthal, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar, Jamelnica, Jelenkowate, Kalne, Karlsdorf, Ławsko, Klimiec, Korczyn rustykalny, Korczyn szlachecki, Korostów, Koziowa, Kruszelnica rustykalna Kruszelnica szlachecka, Ławoczne, Libuchora, Lubieńce, Łukawica niżna, Łukawica wyżna, Międzybrody, Morszyn, Niežuchów, Oporzec Orawa, Orawczyk, Pławie, Pobuk, Podhorodce, Pohar, Różanka niżna, Różanka wyżna, Rozhurcze, Ryków, Siemiginiów, Skole miasteczko, Skole wieś, Sławsko, Smorze dolne, Smorze miasteczko, Sopot, Stańków, Stynawa niżna, Stynawa wyżna, Synowódzko niżne, Synowódzko wyżne, Tarnawka, Truchanów, Tuchla, Tucholka, Tysowiec, Tyszownica, Uhersko, Urycz, Wołosianka, Wownia, Wyżłów, Żulin, Żupanie;

14 **w powiecie politycznym Turka:** Bahnowate, Beniowa, Boberka, Bukowiec, Butelka niżna, Butelka wyżna, Butla, Dołżki, Hnyła, Hołowsko, Husne niżne, Husne wyżne, Ilnik, Iwaszkowce, Jabłonka niżna, Jabłonów, Jaworów, Komarniki, Krasne, Krywe, Krywka, Libuchora, Łosiniec, Matków, Mielniczne, Michnate, Mołdawsko, Myta, Rosochacz, Ryków, Sianki, Sokoliki, Suchy Potok, Tureczki niżne, Tureczki wyżne, Turka, Wysocko niżne, Wysocko wyżne, Zadzielsko, Zawadka;

15. **w powiecie politycznym Złoczów:** Krasne, Stronibaby.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

a) Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

b) Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych: w Bolechowie, Dolinie, Gorlicach, Kałuszu, Krasnem, Ławocznem, Łupkowie, Muszynie-Krynicy i Skolem, leżących w zamkniętych okręgach.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa: w Dolinie, Drohobyczu, Gorlicach, Jaśle, Kałuszu, Kamionce strumiłowej, Krośnie, Lisku, Nowym Sączu, Przemyślu, Przemyślanach, Sanoku, Stryju, Turce i Złoczowie upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonów zamkniętych na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

II. W celu zapobieżenia zawleczeniu tej zarazy do państwa Niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu zwierząt do tego państwa, zmienia się aż do odwołania obwieszczenia z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22 805, 69.507 i 88.885 oraz z 9. stycznia 1903 L. 1541 o tyle, że z powiatów polityczny h: Bóbrka, Bochnia, Bohorodczany, Brody, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Jasło, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Kosów, Krosno, Limanowa, Lisko, Lwów powiat i miasto, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stary Sambor, Sokal, Stanisławów, Stryj, Strzyżów, Tarnów, Turka, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów i Żywiec wolno wywozić bydło rogate do Niemiec tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Z innych powiatów politycznych wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów i pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na dotyczących paszportach, oraz że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośr dnio po tem badaniu odstawione pod konwojem do stacyi nadawczej i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszta odkonwojowania zwierząt przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Rozporządzenie powyższe nie narusza w niczem tut. obwieszczenia z 6. października 1902 L. 114.741, którem zarządzono, aby bydło rogate, wywożone do Niemiec, poddawane było superrewizyi weterynarskiej w Prądniku białym koło Krakowa, względnie w Szczakowej lub w Oświęcimie.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23. października 1903.

L. cz. C III. 226/3 (1) [8621]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Filipa Geisheimera z Mierowa, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Adama i Barbarę Bergów wieśniaków z Mierowa pozew o uznanie prawa własności do whl. 311 ks. gr. gm. Chołojów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. października 1903 o godz. 10 przed połud. do tego sądu biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. Jakóba Schwarzwäldera w Mierowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sąd kutora nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 15. października 1903.

L. cz. C. III. 187/3 (1) [8628]

Przeciw Demkowi Słocie synowi Jędrzeja z Nieznajowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stefana Grześka syna Michała z Nieznajowy pozew o własność i przepisanie hipoteczne całej realności whl. 57 połowy realności lwh. 67 połowy realności lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Nieznajowa. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 28. października 1903 o godzinie 9. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Demka Słoty ustanawia się Pana Andreja Ksenicza syna Ilka z Nieznajowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 19. października 1903.

L. cz. C. 164/3 (8) [8584]

Przeciw Szczepanowi Stasiakowi i spół. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ulanowie przez małoletniego Antoniego Wragę pozew o własność części posiadłości wykaz hipoteczny 73, 72 i 71 gmina Glinianka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3. listopada 1903 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda Szczepana Stasiaka ustanawia się p. Jana Stasiaka w Gliniance kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Ulanów, dnia 21. października 1903.

L. cz. Prez 3252 18/3 [8563]

Obwieszczenie.

J. E. Pan Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie ustanowił dla Trybunału sądu przysięgłych przy tut. sądzie na IV. zwyczajną 1. grudnia 1903 rozpocząć się mającą kadencyę przewodniczącym Radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Leonarda Łukaszewskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego wyższego Michała Zozla i Władysława Jaśkiewicza, tudzież Radców sądu krajowego Władysława Peszkowskiego, Ludwika Niecia, Macieja Jarosiewicza, Ernestra Wernera, Salomona Jurowicza i dra Franciszka Mietelskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, 21. października 1903.

L. cz. E. 496/3 (3) [8576]

W sprawie egzekucyjnej Emila Carroux fabrykanta w Hamburgu przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu dłużnikowi Klemensowi Zajączkowi garbarzowi w Kętach pto 205 kor. 05 hal. zpn ustanawia się w celu strzeżenia praw tegoż dłużnika, kuratora w osobie p. Juliusza Staneckiego z Kęt.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczonego dłużnika Klemensa Zajączka w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, 19. października 1903.

L. cz. E. 494/3 (5) [8575]

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Włedygi przemysłowca w Kętach przeciw Klemensowi i Franciszce małż. Zajączkom przemysłowcom w Kętach pto 3000 kor. i 3000 kor. zpn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Klemensa Zajączka kuratora w osobie p. Juliusza Staneckiego z Kęt.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczonego niewiadomego z pobytu dłużnika w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, 20. października 1903.

L. cz. C. II. 278/3 (1) [8601]

Przeciw Janowi Kidzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Mendla Zuckera i Teklę Kidową pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 299 gm. Łętownia

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 28. października 1903 godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kidy ustanawia się pana Walentego Kidę gospodarza gruntowego w Łętowni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Kidę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 14. października 1903.

L. cz. C. I T. 237/3 (1) [8573 2—3]

Przeciw nieobecnemu Józefowi Karwackiemu z Horpina wniósł Tomko Karwacki z Horpina skargę o własność 1/8 whl. 151—688 księgi Horpin.

Rozprawa odbędzie się 2 listopada 1903 godzina 4. po południu biuro I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Fedko Karwacki Mikołajów z Horpina będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Odział I.
Kamionka str., 29. września 1903.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości że zapadłe z dniem

30. czerwca 1903

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale złoto srerbro i t. d.

9. i 10. listopada 1903

o godzinie ½ 10 przed południem

w obec c. k. Notaryusza

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

L. 13 [8331 2—3]

Kundmachung.

Die Garnisonsmenagekommission in Lemberg derzeit beim Infanterieregiment Nr. 95 vergibt die Lieferung von Menageartikeln pro 1904. Offerte bis zum 10. November 1903. Näheres bei der genannten Kommission.

Lemberg, am 10. Oktober 1903.

Wykaz listów zastawnych

galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 15. października 1903 r. 4%-ych 56-letnich przy 34-em losowaniu w ogólnej sumie 473.000 koron.

Ausweis

der am 15. Oktober 1903 verlosten

Pfandbriefe

des galizischen Boden-Credit-Vereines

4%-ige 56-jährige bei 34-ter Verlos. insgesammt im Betrage von 473.000 Kronen.

Ser. I. Wal. kor. **à 20.000 K.**

1358, 1610, 1613, 1873, 3217, 3684.

Ser. II. Wal. kor. **à 10 000 K.**

440, 612, 1389, 1486, 2595, 4614, 5250, 5816, 6303, 6305, 6372, 6424, 6636, 6748, 7587.

Ser. III. Wal austr. **à 1.000 fl.**

135, 447.

Ser. III. Wal. kor. **à 2.000 K.**

1990, 2014, 2134, 2243, 2630, 4416, 4543, 5048, 5519, 5679, 7092, 7667, 8442, 8462, 9772, 10113, 10867, 11854, 12078, 13138, 13186, 13880, 14027, 15366, 15455, 15525, 15736, 16373, 16625, 16692, 16793, 17124, 17350, 18410, 18623, 18896, 19531, 20465, 20526, 20795, 21804, 22046, 23084, 23249, 24684, 25022, 25 90, 25565, 25874, 26361, 26391, 26519, 27686, 27902, 27922, 30338, 32690, 33471, 33541, 348-3, 34972, 35294, 35502, 35538, 35660, 36018, 26084, 37445, 37725, 38407, 39367, 40320, 40569, 42480, 43253, 45307, 45879, 45982, 46219.

Ser. IV. Wal. kor **à 1.000 K.**

562, 2670, 2690, 2974, 3209, 3227, 3641, 4242, 4513, 4884, 5598, 6360, 6366, 6574, 7104, 7523, 7820, 9157, 9309, 10155, 10289, 12284, 12499, 13351, 14377, 15176, 15656.

Ser. V. Wal. austr. **à 100 fl.**

32, 402, 450, 569, 675.

Ser. V. Wal. kor. **à 200 K.**

1253, 1338, 1370, 1577, 1890, 2327, 2821, 3309, 3398, 3791, 3793, 3915, 4801, 6284, 6418, 6965, 6979, 6985, 9117, 9122, 9131, 9281, 9428, 10502, 11141, 11617, 12761, 13007, 14483, 14766, 14777, 15038, 15702, 15714, 16099, 16283, 17853, 18497, 19148, 19717, 21036, 21521, 21884, 22834, 23518, 23737, 24309, 25404, 26832, 26848, 26936, 27027, 27606, 27634, 27728, 27771, 27921, 28028, 29122, 29538, 31570, 31633, 31915, 32391, 33978.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31. grudnia 1903 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy bankowe:

w Krakowie: Gal. Bank dla handlu i przemysłu.
w Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.
w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;
w Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
w Wiedniu: Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
w Pradze: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
w Gracu: E. C. Mayer i Sp.;
w Tryeście: Filia Anglo-Austryackiego Banku;
w Berlinie: Bank Niemiecki;
„ Bank Drezdeński;
w Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Amsterdamie: Wertheim & Gompertz.
w Bernie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Przemyślu: Ehrlich i Sp.;
w Stanisławowie: S. Kornbluh.

We Lwowie, dnia 15. października 1903.

(Przedruk nie będzie płacony).

Die Direction des galizischen Boden-Credit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Capitals am 31. December 1903 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in Krakau: Gal Bank für Handel und Industrie;
in Posen: Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & Comp.;
in Posen: Hartwig Mamroth & Com.;
in Wien: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
in Wien: Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
in Prag: Filiale der k. k. priv. öst. Länderbank;
in Graz: E. C. Mayer & Comp.;
in Triest: Filiale der Anglo-Österreichischen Bank;
in Berlin: Deutsche Bank;
„ „ Dresdner Bank;
in Frankfurt a. M.: von Erlanger & Söhne;
in Amsterdam: Wertheim & Gompertz;
in Brünn: Filiale der k. k. priv. österr. Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe;
in Rzeszów: Matzner & Holzer;
in Stanislau: S. Kornblüh;
in Przemyśl: Ehrlich & Comp.

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Capitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 15. Oktober 1903.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dyetaryusz lat 18, z chwalebnem świadectwem pięcioletniej służby sądowej, poszukuje posady w jakiemkolwiek Urzędzie. Poste restante lit. M. K. Komarno.

2 lokomotywy wąskotorowe, używane, w doskonałym stanie natychmiast tanio do sprzedania. Juliusz Weiss. Lwów, Dom naftowy.

Wyższe wykształcenie dla Pań Literatura i języki: francuski, angielski, niemiecki; historya sztuki, historya filozofii i socyologia. Dr. Felicya Nossig, ul. Ossolińskich 11, I. podwórze, III. schody, 2-gie piętro.

Kandydat notaryalny szuka posady. Warunki nader przystępne. Zgłoszenia: „Koncypient“ ul. Węgierska 85 Przemyśl

Pomocnik księgarski lub panna obznajomieni dokładnie z prowadzeniem działu czasopism, znajdą stałą posadę Oferty pod „W. Z. Księgarnia“, Biuro dzienników, Pasaż Hausmana Nr. 9 Lwów.

Tłómaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie wiernie akademik. Adres w biurze Plohna.

Sadzonki szparagów
3-letnie silne, najlepszego gatunku
100 sztuk 3 kor.
Zamówienia na adres **Biura dzienników,**
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Cukiernia Krakowska ulica Fredry
poleca znakomite ciastka po 3 ct.

Kołdry na wełnianej wacie po zł 3·50, 4·30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 do 14. Kołdry jedwabne atłasowe po zł. 12·50, 14, 16, 18, 20. 22, 24, 28 do 32. Nowość! Kołdry podwójne, obustronne do użytku, bardzo praktyczne i ładne tylko o 1 lub 2 zł droższej od cen powyższych. Największy wybór tylko w specyalnej pracowni kołder i materaców

Józefa Schustera
Lwów, ulica Kopernika l. 5.

Herbaty
znakomite w smaku i aromatyczna wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

K. SOLIK
(przedtem Fr. Mroziński)
Lwów, ul. Sobieskiego l. 7.
poleca wszelkie gatunki futer: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotundy, kolijki, katanki, kołnierze, zarękawki, czapeczki damskie, kołpaki, czapki męskie. Skóry we wszystkich gatunkach pojedynczo i hurtownie oraz wierzchy w największym wyborze.
Ceny umiarkowane.

Kupujmy u źródła krajowego!
Funt najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1·20.
Funt herbatników mieszanych złr 1
Funt czekolady doskonałej po ct. 70, 80 i złr. 1.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po ct. 40, 75 i złr. 1·50.
Herbaty Chińsko-rossyjskiej świetnej paczka ct. 50
poleca
H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Polecamy
na spłaty losy krakowskie. Cena na spłaty 96 kor. 84 hal. razem z stemplem i podatkiem. Pierwsza rata 4 kor. 84 hal., dalsze (23 rat) po 4 kor. Inne koszta wykluczone, czeki pocztowe bezpłatnie.
Dom bankowy
Schütz i Chajes
Lwów. pl. Maryacki l. 7.

KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy,
Lwów. plac Halicki, polecają po **cenach najtańszych** okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, dzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej
Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.



Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Tokarnie do gładzeń
Tokarnie do kół żelaznych wagonowych
Heblownie
o nadzwyczaj lekkim pędzie z kierownicami najnowszego systemu. Świdrownice „Shaping“ jakoteż narzędzia maszynowe wszelkiego rodzaju wykonane w systemach i kształtach amerykańskich, poleca
F. Reilbauer we Wiedniu
Największy skład. Najlepsze referencye
Cenniki bezpłatnie.

MAŚĆ naskórna MOULIN
w PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

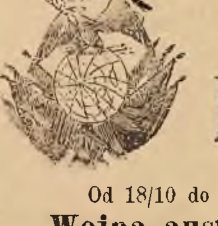
Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN,** 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewióskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Broń
wszelkiego rodzaju, Łuski nabojowe i patrony ostre. Proch, śrut, kule, kabzle i przybitki. Przybory myśliwskie, łowieckie i do szermierki. Ognie sztuczne, lampiony i balony powietrzne. Fakle smołowe do pochodów i wszelkie artykuły sportowe poleca w największym wyborze
i najtaniej
główny magazyn broni
Alfreda Dzikowskiego
c. i k. nadwornego dostawcy
we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 3.
Cenniki illustr. na żądanie bezpłatnie.

Medal Złoty — Hors Concours
ASTHMA i KATARY
Leczą się przez użycie
Cygaretek i Proszku
ESPIC
DUSZNOŚĆ
KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE
Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.
Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i jedyne których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.
Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyiskiem z następującą wzmianką:
«Rada Lekarska Cesarstwa, *biorąc na uwagę że «Cygaretka przeciw Astmie* Espic'a są rzeczywiście «skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»
Proszek antyastmatyczny **ESPIC'a** składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.
WE WSZYSTKICH ZNACZNYCH APTEKACH FRANCYI I ZAGRANICĄ.
Sprzedaż hurtowa: **20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.**
Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **obcych języków bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.
Samouczek
Polsko-niemiecki Kurs I. 1 zł.20 ct. — Kurs II. zł. 2·40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1·80. — Kurs II. zł. 4·80. **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1·80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1·12. — Kurs II. zł. 1·80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2·10. Kurs II. zł. 2·70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.
Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej**
B. Połonieckiego Lwów, ul. Akademicka l. 2.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
Od 18/10 do 24/10 do widzenia
Wojna austryacko-włoska w r. 1859—1861
Magenta, Solferino, Gaeta.
Wstęp 20 hal.

Marka ochronna: **Kotwica.**
LINIMENT. CAPSICI COMP.
z Richtera Apteki w Pradze,
uznane powszechnie jako **najdoskonalsze bóle uśmierzające nacieranie,** jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną **„kotwicą“** z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.
Apteka Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.

Pracownia kuśnierska
Józefa Munda
Lwów, Rynek l. 25. I. piętro (oficyny)
poleca się
do wyrobu futer wszelkiego rodzaju, męskich, damskich i dziecinnych, zarękawków, kołnierzy, czapek, boa i t. p.
po najtańszych cenach.
Specyalny wyrób serdaków.
!! Czyści, farbuje i odnawia futra !!

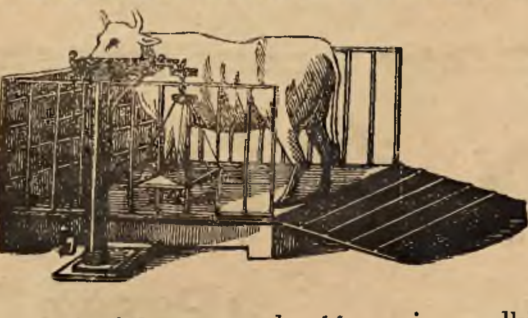
Telegram!
Powielacz ciepła
Patent: Gasselseder i Niemeczek.
Przyrząd do łatwego zastosowania i wmurowania do pieców kaflowych i kamyczkowych starych i nowostawianych, do kominków, do kuchen, **dokładnie wypróbowany środek dla oszczędzenia opału w czwartej części dotychczas używanego i niezrównany środek do szybkiego ogrzewania mieszkań i lokali publicznych.**
Poleca i dostarcza po cenie umiarkowanej **Spółka kredytowa budowniczych we Lwowie** ul. III. Maja l. 7 dla P. T. interesowanych w Galicyi wschodniej. We wszystkich większych miastach przez zastępstwa upoważnione.
Dyrekcya.



Fattingera
Wyszczególniony 130 pierwszemi odznaczeniami.
Tysiące uznań.
Zalecony przez weterynarzy i hodowców.
Chleb dla psów 5 klg. pocztą kor. 3·—, 50 klg. kor. 22·—. Uznany jako najlepszy, najzdrowszy i najtańszy środek odżywiający dla psów.
Pokarm dla drobiu 5 klg. pocztą kor. 2·80, 50 klg. kor. 21·— doskonały pokarm dla kur.
Pokarm dla ptactwa w pudełkach po kor. 1·—, —·60 i —·30 dla ptaków owadożernych.
FATTINGER & Co, Wiedeń, IV., Wiedner Haupstr. 3.
Broszury na żądanie bezpłatnie. Ostrzega się przed naśladownictwami.

Przeciw **gruczołom, szkrofułom, niemocy, agielskiej, wyrzutom skórnym, reumatyzmowi, słabości płuc, szyi, zastarzałemu kaszlowi, kokuszowi,** jakoteż dla wzmocnienia **słabowitych, niedokrewnych dzieci,** nie istnieje lepszy środek aniżeli, wielokrotnie przez lekarzy przepisywany
Lahusena jodowo-żelazisty Tran rybi
Oczyszcza i wytwarza krew i soki odżywcze, pobudza apetyt. Wzmacnia ustrój w najkrótszym czasie. Powinien przeto zamiast wszelkich innych preparatów być użyty. Smak nadzwyczaj przyjemny, tak że przez pacjenta bez wszelkiego wstrętu da się użyć. W ostatnim roku rozszedł się w ilości 120.000 flaszek co najlepszym dowodem jest jego doskonałości. Niezliczona ilość atestów i podziękowań do dyspozycyi. — Cena flaszki 3 kor. 50 hal., większa 7 kor. — Ostrzegając przed naśladownictwem zwracamy uwagę na firmę wytwórcy aptekarza **Lahusena w Bremie.**
Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie w aptekach pod „Złotą gwiazdą“ Dr. K. Mikolascha ul. Kopernika, pod „Srebnym Orłem“ Zygmunta Ruckera i pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska l. 21.

C. k. uprzyw.



Fabryka wag
Jana Stankiewicza
Lwów, ul. Franciszkańska l. 11,
wyrabia jako specyalność wagi wszelkiego rodzaju, w dowolnych rozmiarach, o wytrzymałości ciężaru dla c. k. kolei, Zakładów przemysłowych, handlów, targowisk miejskich i gospodarstw wiejskich.

Ulgi w spłatach wedle umowy	Przy płaceniu gotówką 3% rabatu

Nieustająca Hyperprodukcya

Jeszcze więcej jednak w przerażającym do tejże stosunku będący

słaby popyt

Całkowita gotówka nie wymagana	Ulgi w spłatach wedle umowy

nagromadziły w licznych fabrykach, i na rynkach ogromne zapasy towarów, przez co ceny tychże tak spadły, iż dzisiaj nadzwyczaj tanio można już nabyć w dobrych gatunkach **dywany, portyery, chodniki, kapy na stoły i łóżka, koce, kołdry, linoleum ceraty i różne przedmioty dekoracyjne i luksusowe** jakoteż **bieliznę męską i damską i inne potrzebne artykuły, a to tem łatwiejsze powinno dla Wielm. Pana być nabycie takich rzeczy,** ile że Wielm. Pan może sobie **spłatę wygodnie rozłożyć.**

Nasza renomowana, a szczególnie w Galicyi zaszczytnie znana firma, mająca za zasadę dobre towary sprzedawać po **bez konkururencyi nizkich cenach** obrała sobie także system i hasło: **„całkowita gotówka nie wymagana“** i **„ulgi w spłatach możliwie dogodne.“**

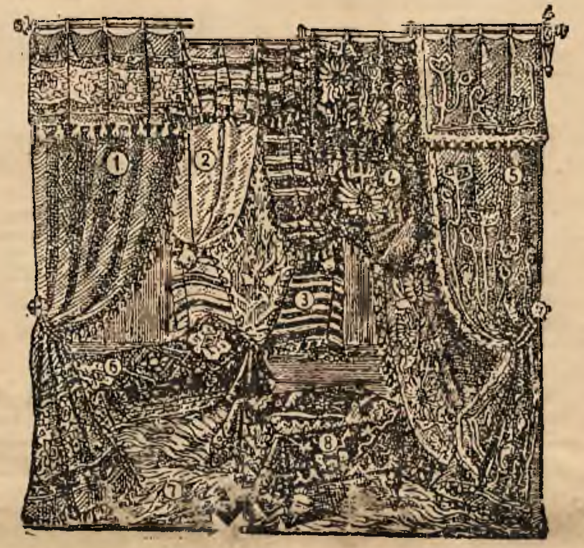
W ślad tedy za tem dajemy nasze towary na kredyt wszystkim P. T. Urzędnikom państwowym i prywatnym bez różnicy stanu i rangi, jakoteż wszystkim innym Osobom prywatnym, dobrze sytuowanym, które nie chcą lub nie są w możności potrzebne im towary za gotówkę zakupywać i przyznajemy tymże ulgi w spłatach częściowych, które mogą stosownie do umowy być rozłożone na miesiący lub kwartały, przyczem z naciskiem podnosimy, iż przy interesach na kredyt absolutnie cen towarów nie podwyższamy.

Portyery sztuka kor. 1·30, 2, 3 i wyżej

Firanki koronkowe para kor. 2·50, 4, 6 i wyżej

Dywany ścienne 140/200 po kor. 6, 8, 10 i wyżej

Dywaniki przed łóżka po kor. 1·40, 2, 3 i wyżej



Chodniki, metr po 30, 50, 70 hal. i wyżej

Kilkaset resztek chodnika po cenach bajecznych

Koce flanelowe 150/200 po kor. 4, 6, 8 i wyżej

Kapy na łóżka po kor. 4, 6, 8 i wyżej

Nasze nizkie ceny wzbudzają senzacyę!



Dywany pokojowe 200/300 po kor. 11, 14, 18 i wyżej

Dywany kościelne i przed ołtarze we wielkim wyborze

Kapy na stół po kor. 3·50, 5, 7 i wyżej

Linoleum i ceraty w ogromnym wyborze

Prócz tych tu wyżej naprowadzonych, polecamy szczególniej nasz bogato zaopatrzony skład wybornych gatunków portyer, firanek koronkowych, stor aplikacyjnych, karniszy, chodników wełnianych i kokosowych do pokoi, na schody i korytarze, dalej dywanów kościelnych i przed ołtarze, dywanów salonowych, do jadalń i pokoi dziecinnych, dywanów ściennych i dywaników przed łóżka i „angora“ koców flanelowych i wełnianych systemu prof. Jaegera, koców do podróży, kołder, kap na łóżka, na stoły, makat, jak wogóle wszelkich artykułów dekoracyjnych. Wielki zapas prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów po cenach bez konkurencyi niskich.

Żądając kredytu, niezbędnie koniecznem jest wpierw nas ustnie lub pisemnie zawiadomić, na które towary się reflektuje, dalej w jaki sposób odnośna kwota ma być spłacona.

Celem poczynienia potrzebnego zakupna, prosimy o łaskawe zaszczycenie nas osobistemi odwiedzinami, skoro jednak Wielm. Pan mieszka poza Lwowem, a przyjazd do nas nie będzie wygodnym, prosimy łaskawie do nas listownie się udać.

Za nadesłaniem marki pocztowej za 10 hal. wysełamy na żądanie nasz bogato illustrowany cennik dywanów, portyer, firanek, chodników, cerat, linoleum, narzutek na otomany, kap na stoły i łóżka, koców do podróży i do sanek, der na konie, kołder, gobelinów, makat i innych artykułów dekoracyjnych, jak również towarów lnianych i bawełnianych, bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej, szyfonów, płótna, bielizny stołowej i innych potrzebnych artykułów.

Listy i zamówienia należy adresować:

Dom towarowy „Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

(Pasaż Hausmana).

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.